

Pojemniki w cenie

Gmina przejęła od mieszkańców obowiązek wyposażenia nieruchomości w pojemniki na odpady komunalne, jako część usługi odbierania odpadów komunalnych. Ich liczba, jak stanowi uchwała, ma odpowiadać ilości odpadów wytwarzanych na terenie nieruchomości.

► To wiadomość dobra dla mieszkańców z dwóch powodów: po pierwsze, nie będą musieli sami kupować albo dzierżawić pojemników na swoje domowe odpady, po drugie – w związku z ich dostarczeniem nie ulegnie zmianie ustalona stawka za odbiór odpadów nieposegregowanych, która, przypomniamy, wynosi 16 złotych na miesiąc za osobę.

Rada Miasta przyjęła 11 kwietnia na nadzwyczajnej sesji uchwałę w sprawie sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów ze stosownymi regulacjami. Zmieniona została tym samym pierwsza uchwała w tej sprawie, którą Rada przyjęła pod koniec listopada. Korzystniejsze dla mieszkańców rozwiązania umożliwiła nowela ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która weszła w życie 6 marca tego roku.

Zaznaczyć jednak należy, że bonus, o którym mowa, obejmuje jedynie nieruchomości zamieszkałe, czyli domy jedno- i wielorodzinne. Pozostałe, niezamieszkałe nieruchomości, czyli instytucje i zakłady pracy znajdujące się na terenie miasta, o kontenery będą musiały zadbać same.

Ponadto kwietniowa uchwała rozszerza zakres selektywnej zbiórki w budynkach wielorodzinnych o odpady zielone, ulegające biodegradacji. W poprzedniej regulacji przewidziany był jedynie odbiór takich odpadów w zabudowie

jednorodzinnej. Wśród pojemników do selektywnej zbiórki, zgrupowanych w tzw. gniazda (jedno będzie przypadać na 300 mieszkańców) znajdzie się więc także jeden przeznaczony odpady roślinne. Mieszkańcy domów jednorodzinnych będą otrzymywali natomiast worki na poszczególne rodzaje odpadów, czyli na papier, szkło, metale, tworzywa sztuczne i odpady zielone.

Odpady zmieszane odbierane będą z domów jednorodzinnych dwa razy w miesiącu, a z wielorodzinnych dwa razy w tygodniu, zaś segregowane raz w miesiącu z zabudowy jednorodzinnej i dwa razy w miesiącu z domów wielorodzinnych.

Wyjątki stanowią odpady zielone, odbierane z nieruchomości zamieszkałych w okresie od 1 kwietnia do 30 listopada co najmniej dwa razy w tygodniu oraz odpady wielkogabarytowe i zużyty sprzęt elektrotechniczny i elektryczny, odbierany z domów jednorodzinnych dwa razy w roku a z bloków raz w miesiącu.

Od lipca w mieście zacznie funkcjonować Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, w którym na bieżąco i bezpłatnie przyjmowane będą wszelkie odpady łącznie np. z akumulatorami, przetworzonymi olejami silnikowymi, bateriami, chemikaliami, lekarstwami, termometrami rtęciowymi, gruzem, materiałami budowlanymi, meblami itp. Odpady budowlane i rozbiórkowe przyjmowane będą w ilości do 4 ton na gospodarstwo domowe łącznie.

Uchwała stanie się obowiązującym prawem po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.



Wodociągi według planu

► Zgodnie z planem rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych przyjętym przez Radę Miasta na sesji w listopadzie Urząd Miasta zlecił wykonanie dokumentacji technicznej budowy wo-

dociągów na ulicach: Reja, Karłowicza, Ławeckiej, Lewandowskiej, Stadionowej i Jemiolowej. Ten etap inwestycji realizowanych przez miasto ma się zakończyć jeszcze w kwietniu. Prace ziem-

ne rozpoczną się w połowie roku. Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, natomiast, wymieniło już, zgodnie ze swoimi planami, wodociąg w ulicy Glucha.

Samochód jedyny taki? To możliwe

► Jedną z atrakcji tegorocznych dni Lędzin będą warsztaty malarstwa emocjonalnego dla dzieci, które zorganizuje mysłowickie stowarzyszenie Placek. Prowadzi je od ośmiu lat Adam Plackowski, z wykształcenia artysta plastyk, na co dzień dyrektor Muzeum Miasta Mysłowice.

Na czym polega malarstwo emocjonalne? – Najpierw jest spontaniczna, starannie przygotowana zabawa z dużą ilością farb. Następnie efekty tej zabawy są w sposób przemyślany kanalizowane przez twórcę

(najlepiej prowadzącego akcję), wtórnice udowadniając głębię naszej podświadomości. Takie od różnorodności do jedności. Od mieszanki pomysłów różnych ludzi do gotowego, jednolitego i czytelnego obrazu-tworu. – wyjaśnia Plackowski.

Technicznie rzecz wygląda tak, że uczestnicy pod opieką wolontariuszy zamalowują w dowolny sposób i z użyciem dowolnych narzędzi (ręki, nogi, nosa też, jeśli taka wola) rozmaite przedmioty, a następnie artysta łączy te odrębne dzieła w jedną całość. Zabawa jest przednia

i tym lepsza, im atrakcyjniejszy obiekt udaje się pomalować. Organizatorem Dni Lędzin marzy się w tej roli samochód. Najlepiej na chodzie, bo mógłby potem być mobilną pamiątką akcji, pierwszej takiej w Lędzinach, którą można by spotykać na co dzień na ulicach miasta. Potrzebne jest jednak takie auto. Gdyby znalazł się właściciel samochodu chętny do oddania na parę godzin w ręce młodych artystów, proszony jest o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Lędzinach, tel. (32) 326 78 33.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki i Położnej Pielęgniarkom i Położnym Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lędzinach dużo zdrowia, radości, pomysłowości w życiu osobistym, sukcesów w życiu zawodowym, realizacji planów, wytrwałości oraz pogody ducha

życzą

Andrzej Furczyk
Dyrektor MZOZ

Małgorzata Uzarek
z-ca Dyrektora MZOZ

Joanna Janik
Przełożona Pielęgniarek



Nagroda za aktywność inwestycyjną

► Istniejące na rynku od 58 lat czasopismo budowlane Profile w uznaniu aktywności Lędzin uhonorowało burmistrza miasta Certyfikatem Lidera Aktywności Inwestycyjnej. Ich wręczenie odbędzie się 19 kwietnia w Krakowie.

Ogólnopolski dwutygodnik budowlany „Profile” realizuje wiele inicjatyw integrujących szeroko pojęte środowisko działające na rynku budowlanym. Organizuje m. in. konkursy ekologiczne Przetargi dla Najlepszych – Lider Eko Inwestycji, Festiwal Filmów o Budownictwie czy Ogólnopolski Mundial Budowlanych. Postanowiła też uhonorować najlepsze zdaniem redakcji samorządy i firmy Certyfikatem Lidera Aktywności Inwestycyjnej.

Prelekcja, zebranie i koncert

► 19 kwietnia (piątek) o godz. 17.00 w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Lędzińskiej 86 odbędzie się spotkanie otwarte, w ramach którego zaplanowano: półgodzinny prelekcję red. Jana Mazurkiewicza pt. „Tygodnik Powszechny wczoraj i dziś”, półgodzinny dyskusję na ten temat i zebranie założycielskie Klubu Tygodnika Powszechnego w Powiecie Bieruńsko-Lędzińskim (drugiego z kolei w województwie śląskim). O godz. 19.00 w sali na piętrze MBP rozpocznie się godzinny koncert przebojów muzyki filmowej w wykonaniu tyskiego kwartetu „Sonos”. Wstęp wolny. ml



POMÓŻMY SWOIM

Zwracamy się do wszystkich czytających te słowa o przekazanie 1% odpisu podatkowego za rok 2012 na cele statutowe naszego stowarzyszenia.

„Cele statutowe” – to brzmi dla większości obco, a chodzi o pomoc niepełnosprawnym dzieciom i dorosłym, zrzeszonym w naszym stowarzyszeniu.

Organizujemy dla nich różnego rodzaju zajęcia rehabilitacyjne i integracyjne. Chcemy także pomagać w zakupie niezbędnych do normalnego funkcjonowania protez.

Apelujemy do wszystkich mieszkańców Lędzin: niech lędziński 1% zostanie w Lędzinach!

Nasz nr KRS: 0000005834

Zarząd Lędzińskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin

Pamiętaj o numerze

► Każdy dom, zanim zostanie oddany do użytku, musi zgodnie z ustawą Prawo kartograficzne i geodezyjne otrzymać numer porządkowy. Nadaje go burmistrz na wniosek właściciela budynku albo innej zainteresowanej osoby, ich zaś rolą jest umieszczenie numeru w widocznym miejscu na budynku lub – jeśli stoi on w głębi posesji – dodatkowo na ogrodzeniu. Nie obowiązują jeden wzór numerów, jednak muszą to być cyfry arabskie. Na dopełnienie tego obowiązku ustawa daje 30 dni. Praktyka wygląda jednak tak, że nie wszyscy właściciele lub zarządcy budynków wywiązują się z tego obowiązku. Dotyczy to nie tylko nowych nieruchomości, ale i starszych, z których podczas prac remontowych numer został zdjęty i po ich zakończeniu nie wrócił już na miejsce. Takie, z pozoru drobne niedopatrznie, może bardzo utrudnić pracę policji, straży pożarnej, pogotowia, pracowników poczty itp., a w przypadku nie wy-

stąpienia w ogóle o numer porządkowy – także powodować nieścisłości w geodezyjnej ewidencji miasta.

– Za nie dopełnienie tego obowiązku kodeks wykroczeń przewiduje kary, nie chodzi jednak o karanie mieszkańców, tylko o przypominanie im o obowiązku umieszczenia numerów na budynkach – mówi Jan Hudzikowski, komendant Straży Miejskiej – Dlatego patrol strażników mają m. in. za zadanie kontrolowanie numerów porządkowych i – jeśli trzeba – zwracanie uwagi na uchybienia. Kary będą ostatecznością wobec osób, które uporczywie uchylałyby się od tego obowiązku, a nie sądzę, by znalazł się ktoś taki.

Warto upewnić się, czy na naszym domu widnieje numer także ze względu na własne bezpieczeństwo. Nikt nie wie, czy i kiedy ewentualnie będzie musiał wezwać karetkę albo straż. Pewne jest jednak, że jeśli już zajdzie taka konieczność, każda chwila będzie na wagę złota, a brak numeru domu może przynieść opłakane skutki.

14 kwietnia: wyprzedaż garażowa

Pierwsza wyprzedaż garażowa za nami (relacja w następnym numerze). 14 kwietnia w godzinach od 11.00 do 16.00 Targowisko Miejskie udostępniło zadaszony plac targowy wszystkim chętnym do wzięcia udziału w wyprzedaży garażowej. Wszystkim, którzy nie skorzystali tym razem z okazji przypominamy, że wyprzedaże w założeniach mają się odbywać raz w miesiącu w niedzielę w stałych godzinach. W maju wypadnie ona 12 dnia miesiąca a w czerwcu – 16. Na sprzedaż lub zamianę można wystawiać wszystko, co nam już niepotrzebne, a komuś innemu może się przydać.

Końcówka prac na osiedlu Rotacyjnym



► Wstrzymywane przez przedłużającą się zimę roboty budowlane ponownie nabrały tempa. Firma ZRII Jan Trochim w najbliższych dniach wykona sieć osiedlową, na długo przed planowanym terminem. Nowe rurociągi po niezbędnych dezynfekcjach oraz płukaniach potwierdzonych badaniami laboratoryjnymi, dostarczać będą już bezawaryjnie wodę. Do dokończenia pozostanie przewiert pod ulicą Pokoju, który zastąpi wysłużony rurociąg na estakadzie. Projekt zakończy się w przyszłym roku wymianą sieci w okolicach MZOZ oraz zakładów przetwórczych po drugiej stronie ulicy Pokoju.

Bez deklaracji drożej

► Mimo upływu z ostatnim dniem marca terminu składania deklaracji w sprawie opłat za odbiór śmieci do piątku 12 kwietnia do Urzędu Miasta wpłynęło ich nieco ponad 2,5 tysiąca. Oznacza to, że jeszcze około 500 właścicieli, zarządców nieruchomości albo przedsiębiorców zobowiązanych do jej złożenia przed końcem marca nie wywiązało się ze swego obowiązku. Jeśli nie doślą deklaracji w najbliższych dniach, urząd naliczy im opłatę wyższą, czyli za śmieci nie segregowane

Sprostowanie

W ostatnim wydaniu BIL „Łędziny-teraz!” w tekście „Nowe taryfy Partnera” na pierwszej stronie błędnie napisaliśmy, że „nie oznacza to jednak, że miasto rezygnuje z dopłat do śmieci (powinno być: ścieków) a jedynie zmienia ich formę” a na stronie drugiej mylnie podaliśmy datę konferencji „Fenomen Śląskiej Przedsiębiorczości”, która odbyła się w Łędzinach 14, a nie 4 marca. Za pomyłki przepraszamy.

Ile kosztowała zima?

Tegoroczna zima kosztowała miasto do końca lutego 372 792 zł. W IV kwartale 2012r. Urząd Miasta wydał na utrzymanie dróg 61 560 zł a w 2013r. 311 232 zł. Zużyto 380 ton soli drogowej i 80 ton tzw. materiałów uszorstniających

► Gotowość zimowa utrzymywana była od 15 października do 15 kwietnia drogach gminnych, a na drogach powiatowych potrwa jeszcze do 30 kwietnia, o ile to już naprawdę koniec tegorocznej wyjątkowo długiej i uciążliwej zimy.

Drogi gminne utrzymywała miejska spółka Ekorec (w IV kwartale roku) oraz firma Goj (I kwartał 2013r.). Drogami powiatowymi przez cały sezon zimowy zajmowała się firma Goj.

Utrzymanie zimowe dróg i chodników odbywa się na drogach gminnych i powiatowych na terenie miasta o ogólnej długości 92 km, w tym na 56km dróg gminnych i na 36 km powiatówek. Proszono jest i – co za tym idzie – rozliczane w trzech trybach: czynnym, biernym i oczekującym.

TRYB CZYNNY, przy opadach śniegu obejmuje usuwanie śniegu z jezdni, parkingów i placów oraz z chodników i schodów. Część prac wykonywały plugi i piaskarki, inne wykonywane były ręcznie.

W przypadku opadów ciągłych do obowiązków firm zajmujących się utrzymaniem zimowym należało minimum 4-krotne w ciągu doby odsnieżanie wszystkich dróg i chodników oraz minimum 2-krotne posypywanie wskazanych dróg i chodników oraz pozostałych dróg i chodników w przypadku oblodzenia uniemożliwiającego bezpieczne poruszanie się po drogach.

W pierwszej kolejności powinny być odsnieżone ulice: Szenwald, Jagiellońska, Hołdunowska, Łędzińska, Pokoju, Oficerska, Wygody, Kontnego, Zamoście, Zamkowa, Gwarków, Murkowska, Ułańska, Goławiecka, Ziemowita, Dzikowa, Zawiszy Czarnego, zaś do miejsc szczególnie niebezpiecznych zaliczono skrzyżowanie ul. Murkowskiej z Gwarków, ul. Hołdunowskiej z Fredry,



To nie Prima Aprilis to rzeczywistość.

Hołdunowskiej z Ułańską, Łędzińskiej z Pokoju, Łędzińskiej z Jagiellońską, Goławieckiej z Szenwalda, Wygody z Kontnego, odcinek Łędzińskiej na wysokości Ronda i Murkowskiej przy wiadukcie na S1, ulicę Wygody na lukach, przejazdy kolejowe oraz skrzyżowanie Łędzińskiej, Sobieskiego i Paderewskiego

TRYBY BIERNY przy braku opadów śniegu obejmował likwidację śliskości na drogach, chodnikach, zatokach i miejscach postojowych, usuwanie śniegu i błota pośniegowego z jezdni, parkingów, placów, chodników i schodów oraz utrzymanie w gotowości sprzętu i ludzi.

W trybie biernym obowiązują te same zasady, kolejność, terminy i zakresy robót jak wymienione w trybie prowadzenia czynnej akcji zima.

Dodatkowo podczas trybu biernego zlecane są prace, które mogą być konieczne do zapewnienia bezpiecznego korzystania z dróg i chodników, np. czyszczenie krater z zalegającego śniegu, wywożenie śniegu itp.

TRYB OCZEKIWANIA utrzymywany był w przypadku braku opadów śniegu, śliskości na drogach, chodnikach, zatokach i miejscach postojowych. Wtedy zimowe utrzymanie sprowadzało się do utrzymania w gotowości sprzętu i ludzi.

12 mln 500 zł dla Łędzin

► Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji w ramach podziału środków rezerwy celowej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych przyznało powiatowi biernińsko-łędzińskiemu dotację w rekordowej wysokości 12 mln 500 tys. zł. Jak poinformował starosta Bernard Be-

dnorz, środki z promesy zostały w całości przeznaczone na dofinansowanie zadań w Łędzinach. Chodzi o remont drogi powiatowej 5910 S – ul. Pokoju, przebudowę drogi powiatowej 5923 S – ul. Dzikowej, odbudowę mostu drogowego w ciągu drogi powiatowej 5913 S

– ul. Zamkowej i remont drogi powiatowej 5928 S – ul. Zawiszy Czarnego. Wszystkie remonty dróg przewidziano z zastosowaniem „cichych asfaltów”. Realizacja zadań rozpocznie się i zakończy w tym roku.

Źródło: powiatbpl

Cyfryzacja w Śląskiem

► Województwo śląskie jest w przededniu cyfryzacji telewizji, która polega na zmianie nadawania sygnału ze starego, analogowego, na nowy cyfrowy – informuje wojewoda śląski w piśmie przesłanym do władz samorządowych. Zakończenie emisji analogowego sygnału telewizji naziemnej na terenie naszego województwa będzie przebiegało w trzech etapach.

19 marca br. sygnał analogowy został wyłączony na obszarze Beskidu Śląskie-

go i Żywieckiego. Kolejne wyłączenie nastąpi 22 kwietnia i obejmie swym zasięgiem teren Częstochowy i północnych obszarów województwa śląskiego.

Cyfryzacja telewizji zakończy się w województwie śląskim 20 maja. Wtedy nastąpi wyłączenie sygnału analogowego w Katowicach i centralnej części województwa.

Proces cyfryzacji wymaga dostosowania odbiorników telewizyjnych do stare-

go typu do odbioru sygnału cyfrowego. Wytyczne dotyczące modernizacji anten instalacji zbiorowych dostępne są na stronie www.cyfryzacja.gov.pl.

Funkcjonuje również bezpłatna infolinia 800 007 788, gdzie mieszkańcy mogą otrzymać pomoc między innymi, w tym jak dostosować swój odbiornik do odbioru sygnału cyfrowego. Infolinia działa od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 – 20.00.

Jak się przygotować do włączenia

naziemnej
telewizji
cyfrowej



TRZY Dobre rady przy zakupie dekodera:

1. Nie daj się nabrać domokrażcom oferującym „atrakcyjne” ceny!
2. Dokonaj zakupu u sprawdzonego sprzedawcy.
3. Przed zakupem poradź się osób, do których masz zaufanie.



www.cyfryzacja.gov.pl
Bezpłatna infolinia: 800 007 788

Jak się przygotować?

Spraw, by Twój telewizor odbierał sygnał cyfrowy. Dasz radę!

MAJĄ NOWY TELEWIZOR Z DEKODEREM

► DVB-T MPEG-4

- podłącz antenę do telewizora
- zaprogramuj telewizor
- korzystaj z telewizji cyfrowej

MAJĄ STARY TELEWIZOR BEZ DEKODERA

KUP DEKODER LUB NOWY TV

- podłącz antenę do gniazda w dekodzie
- podłącz dekodery do telewizora
- uruchom zestaw
- zaprogramuj dekodery
- korzystaj z telewizji cyfrowej

Wyłączenie emisji analogowej w województwie śląskim:
od 19 marca 2013 na obszarze BESKIDÓW
od 22 kwietnia 2013 w rejonie CZĘSTOCHOWY i północnej części województwa
od 20 maja 2013 w AGLOMERACJI KATOWICKIEJ

Potrafimy sobie radzić samodzielnie

z Andrzejem Furczykiem, dyrektorem Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łędzinach rozmawia Małgorzata Jędrzejczyk



► Panie dyrektorze, jak Pan ocenia działalność łędzińskiego MZOZ-u?

To pytanie lepiej zadać pacjentom, oni wiedzą najlepiej z czego są zadowoleni, a z czego nie. Mnie jest niezręcznie wystawiać sobie laurki ani siebie krytykować. Wiem jednak na pewno, że zakres usług, jaki oferuje MZOZ i całe miasto, bo przecież są w Łędzinach i prywatne przychodnie, zależy wprost od kontraktów zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia. Natomiast jakość obsługi zależy od zarządzających. Za przykład niech posłuży ostatni konkurs, w którym startowaliśmy, na nocną i świąteczną opiekę medyczną. Z punktu widzenia mieszkańców taka opieka w Przychodni Specjalistycznej funkcjonowała zawsze. Ludzie przychodzili więc po wszelką pomoc łącznie z porodami. Zdarzyło się więc w przeszłości, że ortopeda odebrał pod przychodnią poród. Dziś są jednak inne czasy i od 6 lat, żeby pełnić tę opiekę, musimy startować w konkursach ogłaszanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Wygraliśmy go już trzeci raz, więc przez najbliższe trzy lata będziemy takie usługi pełnić dla całego powiatu. Łędzinianie będą mieli pomoc medyczną 24 godziny na dobę na miejscu, mieszkańcy innych gmin powiatu będą musieli przyjeżdżać do Łędzin. Gdybyśmy tego kontraktu nie zdobyli, łędzinianie musieliby jeździć do Bierunia, czy Imielina.

► Mówi Pan, że zakres usług medycznych zależy od kontraktów. A jak się je zdobywa?

W drodze konkursowej. Tyle będziemy mieli usług medycznych, ile sobie ZOZ wywalczy. Trzeba złożyć najlepszą ofertę. I nie pomoże tu burmistrz, Rada Miasta, poseł. Ważna jest za to posiadana baza lokalowa, sprzęt, fachowa kadra medyczna. I o to staramy się w Łędzinach dbać. Co roku kupujemy nowy sprzęt, żeby aparatura medyczna nie była starsza, niż 3 – 5 lat. Zatrudniamy dobrych specjalistów i wspieramy ich, kiedy podnoszą swoje kwalifikacje. Co roku też wykonujemy prace remontowe w przychodniach, chociaż nie należą do MZOZ-u, a jedynie są nam użyczane. Akurat w tej chwili kończymy gruntowne modernizacje placówek medycznych w mieście, które kilkanaście lat temu zaczęły się w Goławcu, a kończą w Goławcu. W maju otworzy podwoje nowa przychodnia z poradami lekarza rodzinnego i pokojem zabiegowym z prawdziwego zdarzenia. Będą tam również gabinety dla specjalistów, którzy z czasem będą oferowali swoje usługi mieszkańcom Goławca na miejscu. W walce o kontrakt na opiekę nocną, by raz jeszcze wrócić do poprzedniego przykładu, na pewno atutem MZOZ-u był fakt, że posiadamy od ubiegłego roku własną karetkę a w Przychodni Specjalistycznej stacjonuje wojewódzkie pogotowie ratunkowe.

► Jeśli nie kontrakty, to co?

Alternatywą są usługi komercyjne, ale w Łędzinach taki wariant nie przejdzie. Usługi MZOZ-u poszerzamy też przez akcje promocji zdrowia, które realizujemy wspólnie z miastem i powiatem. Najpierw startujemy oczywiście w konkursach. W ubiegłym roku mieliśmy np. badania prostaty i płuc dla całego powiatu. Skorzystało najwięcej łędzinian. Pewnie chętnych byłoby mniej, gdyby musieli jechać do innego miasta. Współpracujemy także ze stowarzyszeniami. Wspólnie z REHA-VITĄ prowadzimy badania dzieci i młodzieży pod kątem uprawiania sportu. Z NFZ mamy środki na badania cytologiczne, mammograficzne i profilaktykę chorób układu krążenia. Dodatkowo prowadzimy kompleksową obsługę medyczną kopalni Ziemowit i pielęgniarstwa we wszystkich szkołach w mieście. Wygraliśmy też konkurs rozpisany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na specjalistyczne usługi opiekuńcze, w tym rehabilitację w warunkach domowych.

► Rehabilitacja to chyba w ogóle Wasza wizytówka

Na pewno nie mamy się czego wstydzić. Na miejsce w oddziale rehabilitacyjnym Przychodni Specjalistycznej trzeba czekać kilka miesięcy, tyłu jest chętnych. Ośrodek rehabilitacyjny w budynku Fundacji też ma wielu pacjentów, dzięki nowym urządzeniom np. fali uderzeniowej zwiększamy zakres zabiegów wzrasta też ich jakość i skuteczność.

► Organem założycielskim MZOZ-u jest miasto...

Jeśli zmierza Pani do pytania, czy miasto nas dofinansowuje, to od razu odpowiadam, że nie. Od dwóch lat

w budżecie nie ma żadnych nakładów na ZOZ. To my płacimy miastu co roku podatek od nieruchomości. Ale potrafimy sobie radzić samodzielnie. Od 5 lat wykazujemy zysk.

► To skąd ZOZ ma środki na inwestycje?

Z tego, co wypracujemy, z funduszy unijnych, środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki temu ostatniemu na przykład wszystkie przychodnie mają instalacje solarne. Za to, że się nie zadłużamy dostawaliśmy od ministra zdrowia nagrodę, którą w całości przeznaczaliśmy na inwestycje. W taki sposób m. in. wymieniliśmy stolarkę okienną w budynkach, które użytkujemy, przeprowadziliśmy poważne remonty, kupiliśmy sprzęt medyczny.

► Słowem lepiej być nie może?

Zawsze może. Przydałoby się więcej specjalistów, zwłaszcza niektórych rzadkich specjalności. Mam tu na myśli zwłaszcza endokrynologa, którego nie tylko w Łędzinach, ale i całej okolicy brakuje. Można planować poradnie specjalistyczne dla dzieci. Jak jednak już mówiłem, nasza oferta zależy od kontraktów. I od przyjętych w NFZ limitów usług. Jednak dla mnie najważniejszym jest dzięki całodobowemu dyżurum pielęgniarstwu i lekarskim w Przychodni Specjalistycznej, stacji wojewódzkiego pogotowia ratunkowego, zapewnieniu własnego transportu sanitarnego znacznie wzrosło bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Łędzin. Zarówno w nocy jak i dni wolne od pracy MZOZ zapewnia pomoc medyczną

Z PRAC RADY MIASTA

Przed marcową sesją Rady Miasta odbyły się posiedzenia wszystkich komisji stałych RM. Komisja Budżetu, Finansów i Samorządności zaopiniowała projekty uchwał na sesję, m. in. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości na terenie Targowiska Miejskiego, przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Łędziny w roku 2013”, sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Łędziny oraz udzielenia pomocy finansowej dla Komunikacyjnego Związku Komunalnego Górnosląskiego Okręgu Przemysłowego. Komisja ds. Ochrony Środowiska wraz z przedstawicielami kopalni „Ziemowit” dokonała analizy stanu zabezpieczenia Gminy Łędziny przed podtopieniami oraz zaopiniowała uchwały na sesję. Komisja ds. Infrastruktury wystąpiła o informacje na temat akcji „Zima” i przedyskutowała projekty uchwał.

Stan bezpieczeństwa publicznego na terenie Miasta Łędziny z udziałem komendantów Komendy Powiatowej Policji oraz Straży Miejskiej oceniła Komisja Handlu, Usług, Komunikacji, Ładu i Porządku Publicznego. Radni rozpatrzyli też pismo kierownika Targowiska Miejskiego ws. obniżenia opłaty za rezerwację miejsca targowego w styczniu i lutym 2014 roku. Posiedzenie Komisji Edukacji, Kultury, Sportu, Rekreacji, Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej miało charakter wyjazdowy i odbyło się w siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej. Miało to związek z jednym z tematów posiedzenia, czyli podsumowaniem

i oceną funkcjonowania MBP w 2012 roku. Ponadto członkowie komisji zaopiniowali wniosek dr Małgorzaty Kleckiej w sprawie wydzierżawienia Fundacji FAStryga budynku dawnej porodówki w celu uruchomienia w Łędzinach Ośrodka Terapeutyczno – Edukacyjnego. Komisja Rewizyjna dokonała kontroli sposobu realizacji uchwał Rady Miasta oraz sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miasta a także podpisanych zarządzeń, umów i aneksów do umów przez Burmistrza Miasta oraz protokołu z lutowego posiedzenia RM.

20 marca odbyła się zwyczajna sesja Rady Miasta, na której prezes spółki „Partner” złożył radnym sprawozdanie ze stanu zaawansowania prac przy budowie kanalizacji gminy Łędziny.

Rada przyjęła szereg uchwał, m. in. w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Łędziny w roku 2013”, wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości na terenie Targowiska Miejskiego z przeznaczeniem pod działalność handlowo – usługową oraz pomocy finansowej dla Komunikacyjnego Związku Komunalnego Górnosląskiego Okręgu Przemysłowego na sfinansowanie komunikacji autobusowej na terenie miasta.

11 kwietnia odbyło się natomiast nadzwyczajne posiedzenie Rady Miasta, na którym podjęte zostały dwie uchwały: w sprawie sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów (piszemy o tym obszernie na str. 1 oraz regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łędziny. Przed sesją obradowały połączone komisje RM.

Jak powstaje strategia

► „Udział władz samorządowych i strony społecznej w tworzeniu strategii rozwoju powiatu bieruńsko-łędzińskiego” to tytuł pracy doktorskiej Marioli Jaromin, łędzinianki, pracownicy Urzędu Miasta w Łędzinach, którą napisała pod kierunkiem prof. dr hab. Marka Barańskiego. Obroniona na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego jest pierwszą

doktorską dysertacją, poświęconą powiatowi.

Na 250. stronicach autorka wnikliwie analizuje kwestie planowania strategicznego i jego wpływu na rozwój lokalny. Wiele miejsca poświęca rekonstrukcji prac nad „Strategią rozwoju powiatu bieruńsko-łędzińskiego” i jej roli w doskonaleniu zarządzania naszym powiatowym samorządem.

Mieszkań socjalnych ciąg dalszy

► 12 kwietnia rozstrzygnięty został przetarg na termomodernizację budynku byłej Scholi Nostry. Jego przedmiotem jest termomodernizacja pozostałej części północno – zachodniego segmentu budynku przy ul. Pokoju 37 przeznaczonego na

mieszkania socjalne (część podpiwniczna budynku). W zakres robót wchodzi kompleksowa termomodernizacja dachu, ścian zewnętrznych parteru i piwnic budynku oraz uporządkowanie terenu. Prace mają być wykonane do końca lipca.

Przedsiębiorcze Lędziny

Szefowa, kadrowa, księgowa z miłości

▶ W lutowym wydaniu BIL „Lędziny-teraz!” pisaliśmy, że „W naszym mieście, jak wszędzie, rozwija się przedsiębiorczość. I nie chodzi jedynie o rozwój prywatnych firm, choć to przejaw przedsiębiorczości najbardziej dobitny, ale o różne jej formy, rozumiane jako chęć tworzenia czegoś nowego, aktywność, kreatywność. Takie cechy ma biznesmen, działacz stowarzyszenia, społecznik”. Krystyna Cuber, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin, pasuje tu jak ulał.

– Ależ ja nie jestem żadnym biznesmenem – broni się początkowo, ale zgadza się z argumentem, że o stowarzyszenie dba tak samo, jak przedsiębiorca dba o rozwój swojej firmy. Tyle, że nieodpłatnie, bo i cel jest inny.

– U nas nie ma etatów, nasza praca to wkład w działalność stowarzyszenia – wyjaśnia – Materiały biurowe kupujemy ze składek członkowskich. Nimi też opłacamy część usług księgowych, których nie umiemy sami wykonać. A pieniądze z darowizn, dotacji i 1% podatku w całości przeznaczamy na działalność, głównie rehabilitację osób niepełnosprawnych. I na wspieranie rodzin dotkniętych niepełnosprawnością, bo wiele, pozbawionych tego wsparcia, rozpada się. I jest jeszcze trudniej.

Krystyna Cuber, choć sama ma III grupę inwalidzką, temat niepełnosprawności poznała od podszewki przed 25 laty, kiedy urodziła się jej córka, Ala. Pani Krystyna, z wykształcenia technik analityki medycznej, zrezygnowała z pracy w chorzowskim szpitalu i poświęciła się opiece nad niepełnosprawnym dzieckiem. Kiedy 13 lat temu powstawało stowarzyszenie, była jedną z kilkunastu osób, które je konstituowały. Zaczynała działalność społeczną jako przewodnicząca Komisji Rewizyjnej LSnRONiIR, by po 7 latach objąć funkcję prezesa stowarzyszenia, które dziś liczy już ponad 130 członków.

Zapytana o obowiązki prezesa wymienia prowadzenie dokumentacji, zdobywanie środków na działalność, rozliczanie dotacji, zatrudnianie rehabilitantów zaznaczając jednak, że w pracy wspiera ją cały zarząd.

– Z zewnątrz wspierają nas: miasto i powiat (dotacjami na integrację i na działalność rehabilitacyjną), Fundacja Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki, Lędzińska Fundacja Przedsiębiorczych, Ośrodek Błogosławiona Karolina, sponsorzy oraz mieszkańcy swoim 1% podatku – wymienia dobroczyńców stowarzyszenia prezes Cuber –

Dzięki Fundacji, na przykład korzystamy z hydroterapii, Federacja pomaga nam finansowo i organizacyjnie w różnych zajęciach integracyjnych, czego przykładem jest ostatni wyjazd do Zawoi na warsztaty arteterapeutyczne, a dzięki dyrektorowi Piotrowi Gojowi możemy nieodpłatnie korzystać z sali rehabilitacyjnej w ośrodku. Środki z miasta przeznaczamy na integrację społeczną środowisk osób niepełnosprawnych, a powiatowe – na przykład na rehabilitantów.

Tyle, że to ciągle za mało w stosunku do potrzeb. Zwłaszcza gdy chodzi o rehabilitację.

– Nasi członkowie w ramach świadczeń z Narodowego Funduszu Zdrowia kierowani są na serię kilku czy kilkunastu zabiegów podczas gdy tak naprawdę wielu z nich musi być rehabilitowanych stale. Na przykład u osób cierpiących na stwardnienie rozsiane regularne, ale łagodne i mało intensywne ćwiczenia pozwalają zmniejszyć sztywność mięśni i chorzy lepiej znoszą wysiłek fizyczny. W takim samym stopniu dotyczy to opieki logopedów i innych specjalistów.

Więc stowarzyszenie szuka pomocy wszędzie, gdzie się da. I pomalą ofertą LSnRONiIR się rozszerza. Są jednak – przyznaje prezes Cuber – takie rzeczy, których stowarzyszenie przeskoczyć nie potrafi. Jedną z nich jest jej wielkie marzenie: wspólny wyjazd na turnus rehabilitacyjny, ale to koszt 2 tysiący od osoby. Na dodatek jest nas już tak dużo w sto-

warzyszniu, że będziemy się musieli niedługo podzielić na sekcje, którym dedykowane będą określone, zależnie od potrzeb, rodzaje rehabilitacji.

Ale zapytana o swoją największą porażkę mówi, że niczego w tych kategoriach nie traktuje. Owszem, jest problem z powiatowym manieżem w Lędzinach, o który ze względu na hipotekę walczyła, a który może zniknąć z miasta z powodu „innych planów powiatu” dla miejsca, gdzie się obecnie znajduje. Drugą kwestią są bezowocne dotąd starania w starostwie o sfinansowanie dwóch etatów opiekunów dla osób głęboko upośledzonych, które po zakończeniu edukacji lądują w domach, bo nie ma dla nich ośrodków opiekuńczych. – Ciągłe jeszcze walczę o te etaty, gdyby jednak okazało się, że nic nie wskóram i osoby głęboko upośledzone pozostaną skazane na cztery ściany domu, to uznam to za swoją porażkę – dodaje po namyśle.

Jej dumą jest natomiast status organizacji pożytku publicznego, który stowarzyszenie zdobyło w 2009 roku i logo organizacji zaprojektowane przez znaną lędzińską plastyczkę, Urszulę Klyczkę. Tworzą je dwa złożone serca. Zielone symbolizuje nadzieję, czerwone – miłość. Dwie, zdaniem prezes Krystyny Cuber, wartości nadrzędne w podejściu do osób niepełnosprawnych. To z miłości do córki i nadziei na poprawę jakości życia jej i innych podobnych jej osób jest szefową, kadrową, księgową i kim jeszcze trzeba, by móc skutecznie pomagać.



Z córką Alą.

Fotografia: pasja, praca, terapia

▶ Zakład fotograficzny Eweliny Smolarczyk „od zawsze” mieści się w tym samym miejscu przy Lędzińskiej, w rodzinnym domu państwa Wanotów, rzemieślników o liczącej dziś już 120 lat tradycji piekarskiej. Pani Ewa, bo tak nazywają ją przyjaciele i rodzina otworzyła swój zakład 1 grudnia 1978 roku. Wybrała jednak fotografię. Wcześniej uczyła się u słynnej myślowickiej fotografki Jadwigi Trochowej. Kiedy tam trafiła, miała zaledwie 14 lat.

– Fotografiją zaraziłam się w szkole podstawowej – pani Ewa sięga pamięcią jeszcze głębiej – W szkole podstawowej działało kółko fotograficzne. Prowadziła je nauczycielka, która uczyła nas pracy w ciemni a wychowawca, pan Mieczysław Niemiec – robienia zdjęć.

Spodobało jej się to zajęcie, więc zaraz po podstawówce pojechała do Myślowic. Foto Trocha był renomowanym zakładem i małej Ewie marzyła się nauka zawodu właśnie tam, u jednych z najlepszych w branży.

– Pani Trochowa popatrzyła na mnie z dezaprobatą i zaproponowała, żebym przyszła do niej po maturze – ciągnie opowieść – Uznała widać, że woli kogoś dojrzalszego i lepiej wykształconego. Uratowała mnie kobieta, która przyniosła do zakładu kwiaty. Dostałam polecenie, by je włożyć do wazonu i zamiast wetknąć cały pęk naraz, zaczęłam układać je jeden po drugim. Moja przyszła szefowa uznała wtedy, że jeśli umiem tak układać kwiaty, to i z grupowym zdjęciem poradzę sobie na pewno.

Nauka trwała od 1968 do 1975 roku, kiedy pani Ewa zdała egzamin mistrzowski w zawodzie fotografa. Trzy lata później miała już swój zakład. Zaczynała od fotografii analogowej, czarno-białej, głównie portretowej. Reportaże też robiła, ale w mniejszej skali. Wraz z rozwojem technologii analogowej, a potem także cyfrowej, w ofercie zakładu pojawiły się zdjęcia plenerowe i fotomontaże. Dziś królują zdjęcia na płótnie w dużych formatach kolorowe i na odwrot czarno-białe.

– Ale to już nie jest to samo – przyznaje Ewelina Smolarczyk – Tamta fotografia wymagała dużych umiejętności: odpowiedniego wyeksponowania modela, operowania światłem, dobrego ręcznego retuszu. Była dopracowana i autentyczna. Dziś można poddać zdjęcia obróbce komputerowej, ale ona łatwo odziera je z klimatu, charakteru i sprawia często, że bije z nich sztuczność.

Chociaż czarno-białych, analogowych fotografii dziś już się nie robi, a aparaty



Świeżo upieczony mistrz fotografii.

leżą na zapleczu nie używane, stara szkoła fotograficzna się przydaje.

– Mam tu portret komunijny czwórki rodzeństwa – mówi pani Ewa i wyciąga z zaplecza spore zdjęcie w ozdobnej ramie – Analogowy, czarno-biały, ręcznie kolorowany. Jest na nim czwórka dzieci. Brakuje dziewczynki, najmłodszej z rodzeństwa, której w chwili robienia tego portretu, czy raczej montażu fotografii (każde z rodzeństwa w innym czasie szło do komunii) nie było jeszcze na świecie. Muszę zrobić reprodukcję tej fotografii i dodatkowo dodać najmłodszą siostrę. To ma być prezent od dzieci dla mamy.

Nigdy, jak podkreśla, nie robiła sobie reklamy. Do dziś polega wyłącznie na tej, jaką robią jej klienci. W języku współczesnej reklamy nazywa się to marketingiem szeptanym i uchodzi za jedną z najskuteczniejszych metod promocji. Jest wszakże warunek: „szepczacze” muszą być przekonani, że warto zarekomendować akurat ten zakład komuś z rodziny, przyjaciół czy sąsiadów.

W przypadku pani Ewy najwyraźniej tak jest, bo mimo że na rynku działa dziś wiele zakładów fotograficznych, często lepiej wyposażonych, grono wiernych klientów nie topnieje. Raczej obejmuje coraz młodsze pokolenia.

Ewelina Smolarczyk fotografią nie tylko zarabia na życie, ale i realizuje swoje pasje. Wymyśla cykle zdjęć, które robi nie dla zarobku, ale z potrzeby realizowania pomysłów. Tak powstają m. in. portrety matek i córek albo zdjęcia współczesnych rodzin w tradycyjnych strojach śląskich i górniczych.

Pracuje mimo choroby, z którą zmaga się od 20 lat, bo jak mówi na zakończenie, praca którą się kocha nie męczy, nawet, gdy ma się trudności z chodzeniem, a wręcz przeciwnie: działa jak najlepsza terapia.

Samolot na baterie słoneczne

Ubiegłoroczny wojewódzki konkurs dla gimnazjalistów pt. „Pozyskiwanie czystej energii ... no właśnie skąd?” przyniósł tak dobre wyniki i spotkał się z tak szerokim odzewem, że postanowiono go kontynuować. Finał drugiej edycji konkursu, do którego zakwalifikowano prace spełniające wymogi formalne, odbył się 5 kwietnia w auli Powiatowego Zespołu Szkół w Lędzinach, a jego głównymi organizatorami byli nauczyciele tej placówki – Katarzyna Góra i Krzysztof Żogała. Wśród licznych oficjalnych gości byli między innymi starosta i wicestarosta Bernard Bednorz i Henryk Barcik, wiceburmistrz Marek Bania, były senator i minister przemysłu i handlu Klemens Ścierański oraz dr hab. inż. Lech Borowik – dziekan Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej.

▶ Dyrektor szkoły – gospodarza Ewa Matusik powitała wszystkich zebranych, głos zabrał też starosta Bednorz, który nie omieszkął pokreślić, że co prawda powiat bieruńsko-lędziński jest nieduży, ale jego społeczność jest wyjątkowa,

a przede wszystkim bardzo aktywna i przedsiębiorcza. Wysłuchano również nagrania wypowiedzi europoseł Małgorzaty Handzlik. Następnie zaprezentowano zwycięski model z ubiegłorocznego konkursu, a dyrektor Matusik wrę-

czyła nagrodę laureatowi konkursu wewnątrzszkolnego na logo promujące wojewódzki konkurs – Robertowi Inglotowi z klasy 2.

Jury, wspomniany dr hab. inż. Lech Borowik, dr inż. Marek Kurkowski z Politechniki Częstochowskiej i mgr inż. Krzysztof Biolik z PZS Lędziny, oceniło dziewięć zespołów pod kątem prezentacji przygotowanego materiału i zasad działania modelu.

Po przerwie, w trakcie której uczestnicy konkursu spożywali przygotowany dla nich słodki poczęstunek i zwiedzali stoiska promujące różne zawody, do których wykonywania przygotowuje lędziński PZS, ogłoszono wyniki. Laureatami zostały kolejno

drużyny: Gimnazjum w Bojszowach – Daniel Jędrzejczak i Kamil Marynowski, Gimnazjum w Miedznej – Justyna Samel, Mateusz Sajdak i Damian Maroszek oraz Gimnazjum nr 7 w Tykach – Zuzanna Hasiewicz, Izabela Bizacka i Michał Gadyka. Dodatkowo Grand Prix za najlepiej wykonany model urządzenia przyznano wspomnianemu bojszowianom.

Cenne nagrody (wycieczka do Bruseli, tablety, pendrive oraz dyski zewnętrzne) ufundowali: Jerzy Buzek, Starostwo Bieruńsko-Lędzińskie, CBiDGP w Lędzinach, Małgorzata Handzlik oraz PZS Lędziny. Najbardziej, co oczywiście, cieszyli się zwycięzcy, gdyż główną nagrodę – wycieczkę do Parlamen-

tu Europejskiego – ufundował im były przewodniczący PE, Jerzy Buzek. – Konkurs był dla mnie jeszcze większym wyzwaniem, niż w roku ubiegłym – zwierzył się Daniel Jędrzejczak, który też był laureatem pierwszej nagrody. – Największą trudność sprawiło nam znalezienie baterii słonecznych w takiej ilości, by w pełni zasilaly nasz model samolotu. Na szczęście poradził nam mój dziadek bateriami z lampek ogrodowych. Jesteśmy wdzięczni też naszej opiekunce i nauczycielce Justynie Koprowskiej za fachową pomoc i dopingowanie do pracy nad projektem – dodaje Daniel.

Łędzinianie w finałach „Śląskiego Śpiewania”

► 12 kwietnia 2013 w sali widowiskowej „Piaś” w Łędzinach, odbyły się eliminacje rejonowe XX Regionalnego Przeglądu Pieśni „Śląskie Śpiewanie” im. Profesora Adolfa Dygacza.

W eliminacjach wzięło udział 21 solistów i zespołów. Jury w składzie: Tomasz Wrona – przewodniczący, prof. dr hab. Helena Synowiec, Marek Piotrowski, oceniało wykonawców biorąc pod uwagę następujące kryteria: dobór repertuaru, zachowanie cech gwarowych, walory wokalne, akompaniament, ogólny wyraz artystyczny.

Do udziału w konkursie finałowym, który odbędzie się w Piekarach Śląskich zakwalifikowali się następujący wykonawcy: „Koniczynki” z Łędzin, „Kosztowni” grupa starsza z Mysłowic – Kosztów, „Smyki” z MOK Łędziny, „Iskierki” z OK Brzeszcze, „Gołowianie” PKZ z Dąbriowy Górnicej, „Moderato” z Łędzin, Szkolny Zespół Folklorystyczny z Bierunia, Zuzanna Cabon z Mysłowic, „Kobiórzanie” GDK z Kobióra oraz „Bojszowianie” z Bojszów.



4 miesięczna Wiktoria z mamą z zespołu „Iskierkowa Familia”.

Więcej śmiałości – więcej przedsiębiorczości

14 marca w Łędzinach odbyła się konferencja pod nazwą „Fenomen śląskiej przedsiębiorczości”, zorganizowana pod egidą JE ks. kardynała Stanisława Nagy’ego SCJ oraz JE metropolity katowickiego ks. arcybiskupa Wiktora Skworca przez powiat bieruńsko-łędzki, miasto Łędziny i radnego wojewódzkiego Piotra Czarnynogę.

► Wychodząc z definicji słów „fenomen” i „przedsiębiorczość”, autorzy wystąpienia, moderatorzy dyskusji, paneliści i poszczególni dyskutanci zastanawiali się na czym polega specyfika rozwoju przedsiębiorczości na Śląsku, co mu sprzyja, a co go hamuje; jakie są mocne i słabe strony naszego regionu, jego środowiska, jak wyglądają jego relacje z otoczeniem gospodarczym, oraz co robić, aby rozwijać biznes kierując się nie tylko zyskiem lecz także etyką i nauką Kościoła.

Interesujące były wystąpienia dotyczące edukacji i wychowania młodego pokolenia Ślązaków, aby jeszcze lepiej i śmielej radziło sobie w działaniach na wolnym rynku produktów i nowych technologii.



W gronie prelegentów znaleźli się m. in.: dr Łukasz Trembaczewski – Instytut Socjologii Uniwersytetu Śląskiego, ks. Grzegorz Piątek, Andrzej Konieczny – Prezes Funduszu Górnośląskiego, Klaudia Rokseła – www.gryfnie.com, Grzegorz Nowak – Prezes Bieruńsko-Łędzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej,

Panele prowadzili: Piotr Czarnynoga – radny Sejmiku Śląskiego, ks. Józef

Przybyła, Ludmiła Jama – Voigt – prezes firmy VOIGT (profesjonalne środki czystości) oraz Tomasz Górski – wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Klemens Ścierański i Sabina Klimek.

W konferencji wzięło udział ok. 150 uczestników. Poprzedziła ją msza w kościele Matki Bożej Różańcowej.

Na podstawie m. in. materiałów powiatowych

Clemensy w Piaście

Po raz kolejny w naszej sali widowiskowo-kinowej „Piaś” odbyła się uroczysta część sesji Rady Powiatu Bieruńsko-Łędzkiego, w trakcie której honoruje się osoby i grupy osób zasłużonych dla rozwoju kultury i sztuki w tymże powiecie nagrodami starosty, zwanymi popularnie Clemensami.

► W czwartkowy wieczór, 21 marca, otwierając uroczystą część sesji RP jej przewodniczący Józef Berger podkreślił, że środowisko kulturalne już od zarania samorządu powiatowego znalazło się w kręgu szczególnej uwagi. – Dotychczas we wszystkich kategoriach przyznanych zostało blisko 30 nagród Clemensa. Mamy nadzieję, że idea ta pozostanie wystarczająco żywa i świeża w młodszych pokoleniach artystów, popularyzatorów i organizatorów życia kulturalnego. Starosta Bernard Berger zacytował Pablo Picasso: „Sztuka czyści duszę z codziennej warstwy kurzu”. Mówił, że kierując się innymi słowami Picasso władze powiatu przynajmniej raz w roku zwracają się ku tym, którzy wzbogacają nasze życie duchowe, czynią je ciekawszym i bardziej refleksyjnym. – Statuetkę otrzymują nieliczni, splendor sypły na wszystkich, którzy spełniają w naszym środowisku szczególną rolę wyznaczoną im talentem, pra-

cowitością i działaniem dla dobra publicznego.

Decyzją kapituły pod przewodnictwem starosty nagrody Clemens AD’2012 otrzymali kolejno: Jan Wieczorek z Bierunia w kategorii Clemens Pro Publico Bono, Romuald Kubiciel z Chelma Śląskiego w kategorii Clemens Pro Cultura oraz Chór Parafialny „Jutrzenka” z Bojszów w dziedzinie Clemens Pro Arte. Starosta Bednorz i przewodniczący Berger wręczyli im okolicznościowe statuetki, pamiątkowe dyplomy i bukiety kwiatów.

Jan Wieczorek nagrodę otrzymał za wieloletni mecenat nad dziedzictwem kulturowym w powiecie bieruńsko-łędzkim. Był inicjatorem większości przedsięwzięć inwestycyjnych w Bieruniu, w tym modernizacji i rozbudowy kina-teatru „Jutrzenka”, budowy pięciu domów środowiskowych przy których powstały bądź reaktywowały się zespoły folklorystyczne i chóry. Doceniono jego niestrudzone działania i osobiste zaangażowanie na rzecz odrodzenia się samorządności Bierunia, czym zainspirował do tego typu działań okoliczne miejscowości a czego ostatecznym efektem było powstanie naszego powiatu. Poetycką w formie laudację na jego cześć wygłosił bojszowianin Alojzy Lysko, znany folklorysta, pisarz, pedagog i społecznik. Pokrótce przypomniał on drogę życiową

i karierą zawodową w bieruńskim „Er-gu” oraz liczne zasługi laureata, a także różne formy jego artystycznej twórczości, w tym plastycznej, literackiej i muzycznej. Laudację zakończył pięknie – Co jeszcze zrobić dla ciebie, moja Ziemi? – zdaje się pytać Jan Wieczorek. – Teraz już nic, Synu – odpowiada Ziemia. – Teraz przyjmij wawrzyn zwycięstwa – Nagrodę Clemens Pro Publico Bono.

Z kolei historyk dr hab. Antoni Barciak z Uniwersytetu Śląskiego zaprezentował laudację na cześć Romualda Kubiciela, historyka, pasjonata heraldyki i weksylogologii, nauczyciela i dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Bieruniu. Przypomniał, że herb powiatu bieruńsko-łędzkiego jest dziełem właśnie laureata Clemensa. – Pracuje on nie tylko dla miejscowego środowiska – mówił o Romualdzie Kubicielu laudator. – Jego pomysły wykorzystywano w Krakowie i w Wielkopolsce. Projektował symbole powiatów, miast, gmin czy sołectw, jako oznak samorządowych. Był też współautorem ekspertyz heraldycznych, jak i weksylogicznych. Nauka o sztandarach, czyli weksylogologia, stanowi bowiem inny kierunek badawczy laureata. Projektował on więc sztandary dla szkół różnego stopnia, a także dla nadleśnictwa. Ma też znaczący udział w rozpoznawaniu przeszłości tej części Górnego Śląska, z którą był i jest związany.



Laureaci z Clemensami

Chór „Jutrzenka” otrzymał Clemensa w roku obchodów 100-lecia istnienia za całokształt swej działalności. Nagrodę starosta odebrał: prezes chóru Dorota Wróbel i proboszcz tamtejszej parafii Andrzej Maślanka. Laudację wygłosił ks. dr hab. Antoni Reginek z Uniwersytetu Śląskiego, kapelan Śląskiego Związku Chórów i Orkiestr, który mówił, że „Jutrzenka” to z historycznego punktu widzenia łącznik między pokoleniami, począwszy od prekursorów życia śpiewaczego w miejscowej społeczności, prawdziwych muzycznych pasjonatów i założycieli chóru, po współczesnych śpiewaków, oddanych działaczy i miłośników pięknej harmonii. Pod względem religijnym jest ogniwo zspalające sprawy przyziemne z wartościami nadprzyrodzonymi, śpiew który uskrzydla, podnosi ludzkie umysły i serca ku Bogu. Kolejnym czynnikiem

jednoczącym jest budowanie wspólnoty ludzkich serc poprzez śpiew, co dokonywało się w ciągu minionego wieku nie tylko w bojszowskiej parafii czy powiecie bieruńsko-łędzkim, ale daleko szerzej, tam, gdzie tylko pobrzmiwała muzyka chóralna „Jutrzenki”.

W podziękę za laury „Jutrzenka” wystąpiła w części artystycznej wraz z Zespołem Kameralnym „Ponticello” z Bojszów, po czym wszyscy laureaci pozowali do wspólnego pamiątkowego zdjęcia z wódcami powiatu i gmin. Tradycyjnie przemówił też ks. kanonik dr Józef Przybyła, a prowadzący imprezę Magdalena Szafron i Dariusz Gniza zachęcali zebranych do zwiedzenia okolicznościowej wystawy dorobku laureatów w holi łędzkiego ratusza. Wystawa ta wkrótce została przeniesiona do galerii starostwa powiatowego. ml



► Według definicji zawartej w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie przemoc to jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie naruszające prawa lub dobra osobiste osób najbliższych, narażające na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Przemoc narusza godność, nietykalność cielesną, wolność. Wywołuje cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Słowo przemoc już w swojej składni zawiera drugie słowo moc. Można zatem stwierdzić, iż jest formą używania, a nawet nadużywania siły, mocy, przewagi, władzy wobec drugiej słabszej osoby. Przemoc jest działaniem zamierzonym, zmierzającym do osiągnięcia przez sprawcę celu.

Dom rodzinny kojarzy nam się z opieką, ciepłem, bezpieczeństwem, mówimy, że jest ogniskiem domowym. Jednak dla wielu rodzin nie spełnia tej roli, a wręcz przeciwnie, jest miejscem cierpienia, poniżenia, zagrożenia, lęku i bezradności. Gdy dochodzi do zaburzenia relacji między domownikami należy uświadomić sobie jego przyczyny i czynić starania w kierunku przerwania niepoprawnych zachowań i relacji. Uświadomienie tego co się dzieje w rodzinie stanowi trudność, gdyż każdy z nas posiada przekonanie, że relacje w rodzinie powinny być oparte na miłości, prawdzie i bezpieczeństwie. Rodzina przecież powinna stanowić oparcie w życiu każdego

O przemocy należy mówić cz. II

człowieka, kształtować jego poglądy, osobowość i system wartości. Przemoc w rodzinie nie dzieje się nagle. Osoby dotknięte przemocą często uświadamiają sobie, iż już na początku związku występowało wiele sygnałów ostrzegawczych. Były one jednak lekceważone, nie wydawały się stanowić zagrożenia, a jeśli nawet, to wydawały się możliwe do usunięcia.

Osoby poddawane przemocy, w dobrej wierze, często usprawiedliwiają partnerów, bo jakże trudno przyjąć do wiadomości, że wybrana na wspólne życie osoba jest zdolna świadomie wyrządzać krzywdę. Łatwiej jest dostosować swoje zachowanie do wymogów partnera. Ale jak długo i z jakimi konsekwencjami można tak żyć! Przez większość osób dotkniętych przemocą problem przemocy jest postrzegany jako wstydlivy i bardzo osobisty. Przemoc domowa często ukrywana jest w czterech ścianach. Przecież w naszym społeczeństwie istnieje powszechne przekonanie, że nie wynosi się na zewnątrz tego co dzieje się w domu. Istnieją w polskim społeczeństwie mity mówiące: „nie ujawnia się problemów rodzinnych”, „przemoc zdarza się w tylko rodzinach z marginesu społecznego”. Otwarte mówienie o przemocy

w rodzinie jest właśnie przełamaniem stereotypowego myślenia. Skoro już wspomniane osoby publicznie znane z mediów odważyły się jawnie opowiedzieć, iż przemoc ma miejsce w ich rodzinach należy zastanowić się, czy nie wykroczyć poza stereotypowe myślenie i dać dobie pomóc. Ujawnienie przemocy niewątpliwie przynosi ulgę w samotności, w cierpieniu.

Osoby dotknięte przemocą powinny zgłosić swoją sytuację w kontakcie z pracownikiem socjalnym, dzielnicowym, kuratorem oraz każdej innej osobie, która udzieli jej wsparcia. Wówczas zostaną objęte specjalistyczną pomocą. Zostaną ustalone, zgodnie z jej potrzebami, formy pomocy oraz otrzymana stosowne wsparcie, bo w takiej sytuacji nie ma nic gorszego niż poczucie osamotnienia i niezrozumienia. Osoba pomagająca nie poucza, niczego nie przyspiesza. Wie, że konfrontowanie się z rzeczywistością jest długim procesem i wszelkie działania pomocowe stara się dostosować do oczekiwań osoby zainteresowanej pomocą.

Na terenie miasta Łędziny, zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, działa zespół interdyscyplinarny, którego zadaniem jest udzielanie

profesjonalnej pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. I nie tylko tym już dotkniętym, ale także tym wobec których istnieje podejrzenie, że są dotknięte. Taka sytuacja powoduje, że każdy zgłoszony przypadek jest analizowany i pozwala zapobiec wielu nieszczęściom. Problem jest tylko jeden: o przemocy trzeba mówić i ją ujawniać. Zespół interdyscyplinarny działa w oparciu o grupy robocze, w skład których wchodzi pracownicy jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty, ochrony zdrowia, sądu. Współpraca tych osób daje możliwość szerokiego spojrzenia na problem i ustalenie spektrum pomocy. Funkcjonują także grupy wsparcia zarówno dla osób poddawanych przemocy jak i ją stosujących. Każdy może otrzymać właściwą pomoc: informację, poradę i wsparcie.. Warto więc przezwyciężyć wstyd i opowiedzieć innym o swoich przeżyciach. Pomocne jest również wysłuchanie innych osób borykających się z podobnymi problemami. Posłuchanie zwierzeń osób, które przechodziły przez to samo, a nawet przeżyły więcej pozwala często uwolnić się od poczucia izolacji i uwie-

rzyć, że można przerwać pasmo cierpienia. Dobrym krokiem jest uczestnictwo w spotkaniach grup roboczych, gdyż daje ono poczucie że „nie jesteś sam/ sama ze swoim problemem”.

Należy pamiętać, iż: każda osoba ma prawo być szanowana i nikt nie ma prawa jej krzywdzić. Każdy człowiek ma prawo wracać do domu, gdzie panuje spokój, miła atmosfera, gdzie mieszkają osoby kochające, gwarantujące poczucie bezpieczeństwa i zrozumienia. Pozostawienie nierozwiązanego problemu sprawa, iż sprawca utwierdza się w przekonaniu swojej władzy. Prawo chroni osoby doznające przemocy, a pewne zachowania sprawców kwalifikuje jako przestępstwo, za które grozi odpowiedzialność karna na podstawie przepisów ustawy Kodeks karny..

Przemoc jest przestępstwem ściganym z urzędu.

Autor: Lucyna Świtula

– kurator zawodowy I Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej w sprawach Karnych przy Sądzie Rejonowym w Tychach, członek Zespołu Interdyscyplinarnego w Łędzinach

ZESPÓŁ PRACOWNI REHABILITACYJNYCH MZOZ ŁĘDZINY

Ośrodek „Centrum” II piętro, tel.32 66 447

Leczenie i rehabilitacja schorzeń

- bóle kręgosłupa i stawów
- schorzenia reumatyczne
- stany po urazach i złamaniach
- porażenia i niedowład
- wady postawy u dzieci i młodzieży

Pełny zakres zabiegów rehabilitacyjnych:

- Laseroterapia • Kinezyterapia**
- Terapia falą uderzeniową**
- Magnetoterapia • Fizykoterapia**
- Krioterapia • Hydroterapia**
- Leczenie metodą McKenziego**
- Masaż Klasyczny**

Szeroki zakres bezpłatnych zabiegów w ramach kontraktu z NFZ !!!

Krótkie terminy realizacji zleceń lekarskich !!!

Godziny otwarcia:
Poniedziałek – Czwartek 8.00-18.00
Piątek 8.00-16.00

MZOZ informuje,

że realizuje bezpłatne badania mammograficzne dla mieszkank Łędzin w ramach kontraktu z NFZ. Badania wykonywane są codziennie tj. od poniedziałku do piątku w Pracowni Mammograficznej Przychodni Specjalistycznej przy ul. Pokoju 17. Ponadto MZOZ zawarł kontrakt z NFZ na wykonywanie badań mammograficznych w ramach Populacyjnego Programu Profilaktycznego Wczesnego wykrywania Raka Piersi na lata 2011-2013.

Nowość Nowość Nowość Nowość Nowość Nowość Nowość

Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych
Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej w Łędzinach

Terapia Falą Uderzeniową

Nowoczesna metoda walki z bólem
Skuteczna terapia w bólach kręgosłupa, stawów, stanów zapalnych ścięgien
Szybkie efekty lecznicze już po 2-3 zabiegach
Bez skierowania lekarskiego Bez terminów
Możliwość łączenia z innymi zabiegami
Wszelkie informacje oraz rejestracja na zabieg pod numerem telefonu 32 326 64 47

Nocna i świąteczna pomoc lekarska i pielęgniarska

Czas trwania dyżurów

Dyżury lekarskie i pielęgniarskie stacjonarne i wyjazdowe trwają:
– w dni robocze od 18.00 do 8.00 dnia następnego
– w dni wolne od pracy, święta od 8.00 do 8.00 dnia następnego

Miejsce pełnienia dyżurów

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej w Łędzinach
Przychodnia Specjalistyczna Łędziny ul. Pokoju 17
Telefony:
32 32 66 253 32 32 76 374

Zasady udzielania pomocy

W ramach pomocy lekarskiej dyżurujący lekarz udziela:
- porad w poradni
- porad telefonicznych
- w domu pacjenta w przypadkach bezwzględnie tego wymagających

Pacjent może skorzystać z pomocy lekarskiej w przypadku:

- zaostrzenia dolegliwości choroby przewlekłej np. astmy oskrzelowej
- infekcji górnych dróg oddechowych z gorączką powyżej 39° szczególnie u małych dzieci i osób w podeszłym wieku
- bólów brzucha, nieustępujących mimo stosowania leków rozkurczowych
- bólów głowy, nieustępujących mimo stosowania leków przeciwbólowych
- biegunki lub wymiotów szczególnie u dzieci lub osób w podeszłym wieku
- nagłych bólów kręgosłupa, stawów, kończyn

W ramach nocnej i świątecznej pomocy pacjentom przysługują zabiegi pielęgniarskie zlecone wcześniej przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej.

W stanach zagrożenia życia, przypadkach nagłych, wypadkach domowych i komunikacyjnych należy wezwać pogotowie ratunkowe:

- z telefonu stacjonarnego **999**
- z telefonu komórkowego **999 lub 112**

Po raz trzeci Bojszowy Nowe

► Czternastą edycję ogólnopolskiego turnieju wiedzy pożarniczej i ekologicznej „Młodzież zapobiega pożarom” na szczeblu powiatowym, którą zorganizowano w sobotę, 23 marca, w sali konferencyjnej Powiatowego Centrum Społeczno-Gospodarczego w Łędzinach, wygrała drużyna reprezentująca OSP w Bojszowach Nowych. Było to już trzecie pod rząd zwycięstwo nowobojszowian w finale powiatowym. Drugą lokatę tym razem wywalczyli młodzi strażacy z OSP Międzyrzecze, a trzecią z OSP Bieruń Nowy

(drugi rok z rzędu). Indywidualnie w poszczególnych kategoriach najlepszymi okazali się: szkoły podstawowe – Natalia Blacha, gimnazja – Dominik Deda, a szkoły ponadgimnazjalne – Łukasz Mrzyk. Trzy czołowe czteroosobowe drużyny oraz najlepsi w poszczególnych kategoriach otrzymali puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe, które ufundowało starostwo bieruńsko-łędzkie, natomiast wszyscy startujący w finale powiatowym turnieju – pamiątkowe dyplomy i koszulki z symboliką strażacką. **mi**



W Wielką Sobotę (30 marca), zgodnie z polskim obyczajem, przy Grobie Pańskim w kościele św. Anny młodzi łędzinscy strażacy pełnili wartę w galowych mundurach.

Walne ROD „Ziemowit”

► W niedzielne popołudnie, 15 marca, w hołdunowskim Domu Działkowca odbyło się doroczne walne zebranie sprawozdawcze członków Rodziny Ogródków Działkowych „Ziemowit”, funkcjonujących w strukturach Polskiego Związku Działkowców. Udział w nim wzięło około 80 działkowców, czyli nie było jak zwykle kworum, zebranie rozpoczęło więc w drugim terminie statutowym, to znaczy z półgodzinnym opóźnieniem. Czas ten wypełniła głównie Aniela Buczek, przewodnicząca Delegatury Tyskiej PZD, która zapoznała obecnych w sali z broszurą pt. „Projekt PO – dla działkowców czy deweloperów?”. Jest w niej szczegółowe omówienie propozycji do ustawy o ogrodach działkowych opracowanych przez zespół parlamentarzystów PO pod kierunkiem posła Stanisława Huskowskiego z Wrocławia. W krótkim komentarzu do tych propozycji wskazuje się, że albo poseł Huskowski nie rozumie jakie konsekwencje dla miliona działkowców w Polsce grożą w przypadku uchwalenia tych rozwiązań przez Sejm, albo też świadomie postuluje się ograbienie w majestacie prawa miliona polskich rodzin i masową likwidację ogrodów działkowych. Aniela Buczek poinformowała zebranych, że zarząd PZD podjął starania,

ażby wszyscy działkowcy zapoznali się propozycjami zespołu posłów PO i apeluje o wypowiedzianie się ROD-ów w tej sprawie w formie listów.

W odpowiedzi na powyższe propozycje opracowano obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych, pod którym w ramach Delegatury Tyskiej PZD podpisało się już prawie 5, 5 tys. osób, w województwie śląskim złożono ogółem 99 600 podpisów, a w skali kraju prawie milion. Na prośbę pani Anieli już w trakcie walnego zebrania prezes Michniak zadeklarował, że zarząd wystosuje odpowiednie pismo do Marszałka Sejmiku Województwa Śląskiego popierające projekt obywatelski.

Na wstępie walnego zebrania prezes powitał zgromadzonych na sali, wśród których nie było tym razem oficjalnych przedstawicieli władz miasta. Przyjęto między innymi sprawozdanie prezesa z rocznej działalności zarządu, sprawozdanie finansowe księgowej Róży Cioch, sprawozdanie komisji rewizyjnej i komisji rozjemczej, udzielono absolutorium zarządowi, podjęto też trzynaście merytorycznych uchwał. Sporo osób zabrało głos w dyskusji, między innymi Zdzisław Rudol i Stanisław Jabłoński.

Mirosław Leszczyk

Niekonwencjonalne rekolekcje

► Społeczność Gimnazjum nr 2 konsekwentnie trzyma się ustalonej przed trzema laty zasady, ażebym doroczne wielkopostne rekolekcje organizować w sposób niekonwencjonalny. Podobnie było w dniach 11-13 marca podczas rekolekcji szkolnych pod hasłem „Wypłyni na głębię wiary”. Znowu przez pierwsze dwa dni odbywały się one na terenie gimnazjum, które z tej okazji zmieniło odpowiednio swój wystrój. 11 marca młodzież wysłuchała świadectw osób świeckich, księży i sióstr zakonnych dotyczących

wiary i jej rozumienia. Większość tych osób to członkowie Katolickiej Wspólnoty Przymierza Rodzin „Mamre” z Częstochowy. Po południu uczniowie mogli obejrzeć film chrześcijański w salce katechetycznej. Drugiego dnia młodzież oklaskiwała przedstawienie profilaktyczne „Żyć w trzeźwości człeku”, które zagrali aktorzy Teatru „Małgo” z Częstochowy, natomiast trzeciego dnia rekolekcji ich podsumowaniem była wspólna msza św. w kościele Chrystusa Króla. **mi**

Będą ratowali, bo potrafią

Przez kolejne trzy weekendy marca 25-osobowa grupa strażaków uczestniczyła w szkoleniach, które w budynku łędzkiej remizy prowadziła kilkusobowa grupa instruktorów z Biura Kadr Medycznych w Katowicach. Szkolenia te odbywały się w ramach projektu „Ratujesz, bo umiesz! Kursy Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy dla strażaków OSP województwa śląskiego”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, a realizowanego przez firmę Vimed z Piotrkowa Trybunalskiego.

► Wart 42 tys. zł program kursu KPP, na który wcześniej zarząd OSP Łędziny złożył zapotrzebowanie do firmy Vimed, obejmował łącznie 66 godzin, w tym 25 godzin wykładów i 41 godzin zajęć praktycznych. Jego uczestnikami było 24 strażaków ochotników z powiatu bieruńsko-łędzkiego oraz gościnnie kobieta strażak z OSP Żory, Ewa Zdziebło. Kurs zakończył się w niedzielę, 17 marca, egzaminem państwowym, obejmującym część pisemną (30 pytań testowych) i praktyczną, w trakcie której kursanci wykonywali dwa losowo wybrane zadania. Wszyscy oni pomyślnie zaliczyli ten egzamin przed czteroosobową komisją i uzyskali tytuł ratownika oraz otrzymali certyfikat ważny przez trzy lata.

Wspomniana Ewa Zdziebło nie kryła swego zadowolenia i satysfakcji – Po złożeniu wniosku do firmy Vimed zostałam zakwalifikowana właśnie do tej grupy. Dojazdy z Żor nie stanowiły dla mnie żadnego problemu. Bardzo się cieszę z uzyskania tytułu ratownika i certyfikatu. Jest to mój pierwszy kurs o charakterze medycznym, dzięki któremu nabyłam niezbędne umiejętności potrzebne do udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy – podkreśla.

– Ja także po raz pierwszy uczestniczę w tego rodzaju kursie medycznym – mówi Łukasz Kolny, naczelnik OSP w Chelmie Śl. – Kierowałem się chęcią zdobycia odpowiedniej wiedzy i umiejętności, by móc udzielać fachowo pierwszej pomocy osobom poszkodowa-



Prezes Piotr Patalong i wiceprezes Piotr Czerniak ratują poszkodowanych.

nym nie tylko w ramach strażackich akcji ratowniczych, ale także w życiu prywatnym czy zawodowym. Wszyscy kursanci zgodnie podkreślają bardzo wysoki poziom szkolenia ze strony instruktorów z katowickiego BKM – dodaje.

Kurs pomocy medycznej był również nowością dla łędzinianina Szymona Popieli. – Zgłosiłem się, ażebym

podczas strażackiej akcji ratowniczej, ale także w życiu prywatnym, umieć udzielić kwalifikowanej pierwszej pomocy. Jestem w pełni zadowolony ze zdobytej tu wiedzy i praktycznych umiejętności praktycznych. Zachęcam innych strażaków o udziału w tego typu szkoleniach przy najbliższej okazji – dopowiada.

Mirosław Leszczyk

Kolorowo w przedszkolach

W ramach propagowania zdrowego stylu odżywiania się w Przedszkolu nr 2 w Łędzinach zorganizowano w marcu cykl zajęć po hasłem „Kolorowy Tydzień”. Przygotowania zaczęły się od ustaleń dotyczących menu przedszkolnego. Razem z personelem kuchni ustalono skład poszczególnych posiłków każdego dnia, łącznie z najdrobniejszymi szczegółami jadłospisu tak, aby dania, przekąski, owoce pasowały kolorystycznie do barw wybranych dla danego dnia.

► Według rozpiski kolorów cały personel pedagogiczny i techniczny razem z dziećmi prezentował stroje w określonej tonacji: poniedziałek był biało-różowy, wtorek – zielony, środa – pomarańczowa, czwartek – czerwono-fioletowy a piątek żółto-brązowy

W trakcie zabaw i zajęć dydaktycznych nauczycielki wplatały w rozmowy, pogadanki treści dotyczące zdrowego stylu odżywiania. W czasie pobytu na stołówce dzieci mogły przekonać się, że pokarmy też mogą grać kolorami a nie tylko smakować. Pojawiały się na półmiskach i talerzach potrawy, które przedszkolaki próbowały po raz pierwszy w swoim życiu. Degustacją nie było końca, a żeby zabawa w była jeszcze lepsza dzieci samodzielnie mogły przyrzą-

dzić II śniadanie z półproduktów i ułożyć kolorowe kompozycje na swoich talerzykach.

W jadalni było więc bardzo kolorowo. Zestaw do samodzielnego tworzenia posiłków został zbilansowany przez dietetykę i nauczycielkę, która dokonała zakupów w eko-hurtowni tak, by dzieci dostarczyły swoim organizmom mnóstwo witamin, błonnika a przy okazji poznały niecodzienne artykuły spożywcze. W poniedziałek królowały więc: jogurt naturalny, kokos, płatki migdałowe, granaty, sok

owocowy, słońce, chipsy bananowe i syrop truskawkowy a na przykład w piątek sok bananowy, serek waniliowy, orzechy, ciasteczka owsiane, czekoladowe groszki i posypka z gorzkiej czekolady

Każdy dzień zapowiadał różne atrakcje a dzięki zabawie w kucharzy dzieci poszerzyły swoje menu o nowe, nieznanne produkty i przekonały się, że można jeść zdrowo i kolorowo a na dodatek jeszcze wesoło.

Kolorowy tydzień, tyle, że w kwietniu, odbył się także w Przedszkolu nr 1.

Joanna Oleś



Nasi gimnazjaliści robią film

W nocy z 27 na 28 marca w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 2 odbyły się kolejne warsztaty z 25-osobową grupą uczniów z trzech łędzińskich gimnazjów w ramach projektu filmowego „Połączeni w Beatach”, realizowanego od lata ubiegłego roku przez Stowarzyszenie Młodzi Aktywni, działające na terenie powiatu bieruńsko-łędzińskiego. Tym razem były to sześciogodzinne zajęcia nocne pod opieką koordynatora tego projektu, łędzinianina Jacka Moryca i czterech innych dorosłych działaczy SMA.



W trakcie nagrania.

Na wstępie gimnazjaliści podzielili się rolami: reżyserami wybrano Sylwię z Maćkiem, Ewelina obsługiwała kamerę, Mariola była odpowiedzialna za sprzęt, Julia za klap, Kamila za script, a Wiktoria za dokumentację zdjęciową zajęć. Pozostali zostali aktorami, charakteryzatorami, statystami. Najwięcej pracy mieli reżyserzy, którzy musieli przygotować scenopis, czyli szczegółowy

opis kolejnych ujęć, dopilnować scenografii, pomóc aktorom w ćwiczeniach swoich ról itd. Po długich, ale owocnych przygotowaniach można było wreszcie zabrać się za kręcenie jednej ze scen autorstwa grupki scenopisarskiej.

Nasza „zabawa” w plan filmowy skończyła się około drugiej w nocy – mówi Wiktoria Rozmus. – Efekt będziecie mogli zobaczyć w niepozornym je-

dnominutowym filmiku, który się ukaze na Facebooku (www.facebook/wbeatach). Film „Połączeni w beatach” będzie „naszą” projekcją w pełnym tego słowa znaczeniu. To my piszemy jego scenariusz, tworzymy do niego ścieżkę dźwiękową, pełnimy role reżyserów, aktorów, kamerzystów, charakteryzatorów itp. Premierę filmu zaplanowaliśmy już na jesień br. – podkreśla.

Opowiada on historię Zuzy, której brat ciężko zachorował i potrzebuje ona pilnie pieniędzy na ratowanie jego życia – dopowiada Jacek Moryc. – Aby je zdobyć angażuje się nawet w handel narkotykami. Pewnego razu na koncercie zostaje prawie złapana przez policjantów. Prawie, bo jej winę wziął na siebie Ozzy, lider zespołu muzycznego. Jak się ta historia skończy, będziecie mogli zobaczyć na listopadowej premierze tej projekcji filmowej.

Powyższy projekt jest dofinansowywany ze środków Ogólnopolskiego Konkursu Grantowego „Równać Szanse”, służących wyrównywaniu szans na start w dorosłe życie dzieci i młodzieży z małych gmin (do 20 tys. mieszkańców) z ich rówieśnikami mieszkających w dużych miastach.

Mirostaw Leszczyk



Harmonia i wyobraźnia w ratuszu

Od 8 kwietnia można oglądać w holu naszego magistratu indywidualną wystawę obrazów olejnych łędzianki Wioletty Stalmach pod nazwą „Między harmonią i wyobraźnią”. Wcześniej, w styczniu br., można było ją zwiedzać w galerii dużej Mysłowickiego Ośrodka Kultury.

O autorce i jej pracach pisaliśmy już w styczniowym BIL-u, więc zainteresowanych odsyłamy do tego wydania, natomiast wszystkich zachęcamy do obejrzenia prac akrylowych 37-letniej pani Wioletty, z zawodu lutniczki. ml

Czyje ozdoby świąteczne najpiękniejsze?

28 marca w Miejskim Ośrodku Kultury w Łędzinach odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Tradycje śląskie wczoraj i dziś: – śląskie kroszonki, stroik wielkanocny”. Przewodnicząca komisji konkursowej Danuta Karkoszka oraz członkinie: Urszula Klyczka, Monika Łataś i Joanna Figura spośród autorów 192 kroszonek wyłoniły zwycięzców w kategoriach: przedszkoli, klas I-III i IV-VI szkół podstawowych oraz gimnazjów.

Wśród przedszkolaków I miejsce zajęła Hanna Kit z MP nr 1 w Łędzinach, II miejsce grupa „Pszczółki” z MP w Imielinie a III Natalia Gałeczka z ZSz w Goławcu.



W kategorii klas I-III szkół podstawowych najwyższą punktację zdobył Andrzej Dzieganczyk z SP nr 1 w Bieruniu, po nim Wojciech Gładki z SP nr 11 w Mysłowicach i Julia Dubiel z SP 3 w Mysłowicach. Najlepszą pracę w starszej grupie uczniów podstawówek wykonała Marcelina Ścierańska z SP 3 w Łędzinach, II miejsce zdobył Mateusz Wąz z SP nr 1 w Bieruniu a III: Zofia Komandera z SP 3 w Łędzinach

Spośród gimnazjalistów najlepszym autorem pisanki okazał się Paweł Pientka z Gimnazjum nr 2 w Łędzinach, druga z kolei najpiękniejsza praca należała do Agaty Kocłęgi z Gimnazjum nr 5 w Mysłowicach a trzecia – ex aequo do Justyny Spiry z Gimnazjum nr 4 w Mysłowicach oraz Karoliny Targiel z Gimnazjum w Bojszowach.

W konkursie na stroik wielkanocny ta sama komisja oceniła 82 prace i wyłoniła następujących zwycięzców: wśród przedszkolaków I miejsce zajął Mateusz Larysz z MP nr 1 w Łędzinach, II miejsce: Słoneczka z MP nr 1 w Imielinie, III miejsce: Michał Szczepanek z Przedszkola nr 4 w Tychach; szkoły podstawowe klasy I – III: I miejsce: Paweł Popiela z SP nr 1 w Łędzinach, II miejsce: Dominika Żurek z SP nr 3 w Łędzinach, III miejsce: Alicja Ścierańska z SP nr 3 w Łędzinach; szkoły podstawowe klasy IV – VI: I miejsce: Weronika Komandera z SP nr 3 w Łędzinach, II miejsce: Chwiendacz Agata z SP nr 5 w Mysłowicach, III miejsce: Dominika Żak z ZSz w Goławcu

Rozdanie nagród odbyło się 16 kwietnia o godzinie 16.00 w sali widowiskowej „Piast”.

Noc z Andersenem w bibliotece



Przygotowanie strojów na bal nocny.

Z piątku na sobotę (5 i 6 kwietnia) dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej – Joanna Wicik oraz bibliotekarki Agnieszka Kucharewicz i Regina Białoń, a także nauczycielki z łędzińskich SP 1 i SP 3 – Lucyna Matyja, Ilona Malcharek, Monika Chrobok, Elżbieta Ostrowska, Zuzanna Siemienuch i Katarzyna Czubak oraz gościnnie nauczycielka kosztowskiego przedszkola Joanna Chowaniec, zorganizowały w budynku tejże biblioteki trzecią już edycję dorocznej imprezy pod nazwą „Noc z Andersenem”. W różnego rodzaju zabawach i konkursach na temat duńskiego pisarza Jana Christiana Andersena i jego bogatej twórczości uczestni-

czyło 38 dzieci w wieku 6-13 lat z wymienionych placówek szkolnych. Największą atrakcją tej imprezy stanowił bal postaci z bajek Andersena. Bajkowe stroje wykonały same dzieci pod okiem opiekunów. Po szalonej zabawie zjedzono wspólnie smaczną kolację, a następnie ułożono się do snu na materacach w bibliotecznych pomieszczeniach.

Rano dzieci otrzymały upominki w postaci książek, słodczy oraz owoców, których sponsorami byli: Jan Gruca, piekarnia Józefa Krzemienia i „Sklep u Tadeusza” w Tychach, po czym w doskonałych humorach powróciły do swoich domów. ml



Czas na sen.

Bojszowskie Mózgomatki

13 marca osiem trzyosobowych reprezentacji klas pierwszych z gimnazjów powiatu bieruńsko-łędzińskiego rywalizowało w szóstej już edycji konkursu logiczno-matematycznego „Mózgomatki”, zainicjowanego i organizowanego co roku przez nauczycielki Gimnazjum nr 2 w Łędzinach, Sylwię Janotę-Żorawik, Katarzynę Borys-Marszołek i Beatę Malmon. Uczniowie sprawdzali się w dziesięciu konkurencjach, będących zarówno zadaniami matematycznymi – na przykład domino matematyczne bądź krzyżówka matematyczna, jak i manualnymi łamiągłkami logicznymi – na przykład odnajdywanie drogi w labiryncie.

Po raz trzeci z rzędu zwyciężyła w tym konkursie drużyna z Bojszów, którą tym razem stanowili: Michalina Łosoń, Mateusz Tokarz i Tomasz Bednorz. Na drugim

miejscu uplasowała się, po dogrywce, drużyna z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu (Krzysztof Grzesica, Tomasz Bendel i Paweł Kulski), a na trzecim reprezentacja Gimnazjum w Chełmie Śl. (Dominik Komar, Aleksander Karwath i Aleksandra Szopa).

Wymienione zespoły otrzymały z rąk dyrektora łędzińskiej „Dwójki”, Lidii Ciepły Bugary, puchary, medale i dyplomy, a także nagrody wymagające logicznego myślenia – ufundowane przez Starostwo Powiatowe, natomiast wszyscy uczestnicy konkursu dyplomy i drobne upominki od Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego.

Matematyczno-logiczną „zabawę” uświetniły występy szkolnego zespołu tanecznego, a poczęstunek dla uczestników konkursu i ich opiekunów przygotowali tradycyjnie rodzicami uczniów ze szkoły gospodarza. ml



Rozwiązania zadań Mózgomatka.

Laureaci i „Dwaj z Teksasu” w Piaście



Józef Kłyk i Dominik Łaciak.

► W niedzielny wieczór, 17 marca, sala widowiskowo-kinowa „Piast” gościła już po raz czwarty miłośników otwartych projekcji filmowych w ramach „Projektu Kino” z inicjatywy Stowarzyszenia Młodzi Aktywni. Tym razem jednak najpierw odbyła się ceremonia wręczenia nagród rzeczowych laureatom otwartego konkursu fotograficznego pt. „Zima w obiektywie 2013”, zorganizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach dla trzech kategorii wiekowych, na który wpłynęło 66 prac. Jury pod przewodnictwem Józefa Broma wyłoniło następujących laureatów: Kacper Karyś, Weronika Klimka i Mateusz Chroń wśród uczniów szkół podstawowych, Seweryn Czuwaj, Martyna Czarnynoga i Maria Szeligiewicz w kategorii wiekowej 13-17 lat oraz Barbara Pilorz, Bogumiła Urbanek-Chroń i Ewelina Łukomska wśród osób dorosłych.

Z kolei wyświetlono 50-minutowy film Józefa Kłyka pt. „Dwaj z Teksasu”, traktujący o problemach i życiu codziennym Ślązaków osiadłych w XIX wieku na terenie tego amerykańskiego stanu, po czym Dominik Łaciak, reprezentujący powyższe stowarzyszenie, przedstawił w zarysie sylwetkę reżysera, obecnie mieszkańca Pszczyny, ale urodzonego i wychowanego w Bojszowach, z którą to miejscowością utrzymuje on nadal ścisłe więzi. Józef Kłyk okazał się znakomitym gawędziarzem, i zachęcany przez Dominika Łaciaka, z ogromną swadą przykuwał uwagę kilkudziesięciu słuchaczy przez ponad pół godziny opowieściami o realizacji tej oraz innych swoich produkcji filmowych, o pobycie w Teksasie itp. Chętnie odpowiadał też na pytania z sali, w zadawaniu których brylował łędzinianin Bogusław Żogała. ml

Mazurkiewicz o kobietach

35-letni łędzinianin Mariusz Pałasz stara się bywać jak najczęściej na otwartych spotkaniach poświęconych literaturze z redaktorem Janem Mazurkiewiczem, organizowanych co jakiś czas przez Miejską Bibliotekę Publiczną. – Każde ze spotkań dotyczących coraz to innych zagadnień literackich staje się okazją nie tylko do wysłuchania licznych faktów i anegdot z życia pisarzy czy poetów, ale także doskonałą formą wymiany refleksji bądź poglądów uczestników tych spotkań – mówi. – Erudycja, jak również niebanalne prezentowanie danej tematyki przez prelegenta jest okazją i zachętą do zgłębiania poruszanych kwestii oraz spotkania się w miłej, kameralnej atmosferze dla ludzi zafascynowanych kulturą.

► Tym razem w czwartkowy wieczór, 14 marca, redaktor Mazurkiewicz, wykorzystując niedawno obchodzony Dzień Kobiet, wystąpił z prelekcją „O niej w literaturze”. Na wstępie zaznaczył, że się bardzo solidnie do tego tematu przygotowywał. Zaczął od nieco prowokacyjnej tezy, że w przypadku kobiet wszystko się kręci wokół tego, by wyjść korzystnie za mąż, mieć spokojne i szczęśliwe życie, a także w miarę dostatnie. Początkowo wydawało się, że posługując się literackimi przykładami Scarlet z „Przemienię z wiatrem” i Barbary z „Nocy i dni”, które nie pokochały



Prelegent w oryginalnej scenarii.

swoich mężów czy Izabeli Łęckiej z „Lalki”, która nie była w stanie pokochać Wokulskiego, prelegent zmierza do obrony tej tezy. Nic bardziej mylnego, kolejne przykłady kobiet wręcz stanowiły jej zaprzeczenie. Chociażby pisarka George Sand, która kochała i z poświęceniem opiekowała się chorym Fryderykiem Chopinem. Frapujące były też opowieści Mazurkiewicza o wzajemnych bliskich stosunkach Zofii Nałkowskiej i Marii Konopnickiej.

– Jestem bardzo mile zaskoczona tą prelekcją, która dała mi wiele do myślenia i pokazała, że w życiu trzeba się kierować i uczuciami i rozumem, niczego nie gmatwać, jak to nam, kobietom, zda-

rza się od czasu do czasu – zwierza się samokrytycznie młoda łędzinianka Sonia Lewkowicz, uczennica LO w Bieruniu, po raz pierwszy uczestnicząca w spotkaniu z Mazurkiewiczem, a jej kolega, Mateusz Jędrzejczak z Bojszów, dodaje – Przychodząc tu nie byłem przekonany, że poruszany temat będzie dla mnie interesujący, lecz ku mojemu zaskoczeniu został on podany w tak interesujący sposób, że bardzo chętnie wezmę udział w kolejnym tego rodzaju spotkaniu w łędzinjskiej MBP.

Dodajmy, że ciekawą i nastrojową dekorację sali przygotowała jak zwykle bibliotekarka Agnieszka Kucharewicz.

Mirosław Leszczyk

Obrazy Agaty w Sokolni



Wystawę otworzyła U. Figiel-Szczepka.

► Od 10 marca do połowy kwietnia można było oglądać trzecią już wystawę obrazów łędzinjskiej utalentowanej malarki, 25-letniej Agaty Wojtali-Ku-

beckiej w holu Domu Kultury „Sokolnia” w sąsiednim Imielinie. Ekspozycja składała się z około 40 prac olejnych o różnej tematyce – częściowo są

to obrazy nigdzie jeszcze nie prezentowane.

Pomysłodawczyni wystawy Urszula Figiel-Szczepka mówi – Największe wrażenie robią na mnie pełne emocji prace o tematyce muzycznej, będące odzwierciedleniem jej dwóch życiowych pasji, to jest plastyki i muzyki. Agata gra na saksofonie aż w dwóch orkiestrach dętych, imielińskiej i kopalnianej (przy KWK „Ziemowit”). Obrazy o tej tematyce różnią się od pozostałych tu ekspozowanych szybkim gestem kładzenia farb, dzięki czemu są najbardziej żywiołowe. Pamiętam jej rzeźby, które zaprezentowała w Sokolni na wystawie w 2008 roku i nadal jestem pod ich wrażeniem. Namawiam ją do kontynuowania tego kierunku plastycznego. ml

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza

Biesiada Śląska
25 maja
godz. 18.00
sala widowiskowa "Piast"
3 godziny świetnej zabawy
cena 45 zł

Mirosław Szoltysek i Wesole Trio
Duet Karo

zakonczenie imprezy około godz. 21.00

Miejski Ośrodek Kultury, ul. Hołdunowska 39
tel. 32 326 78 33, mokledziny@o2.pl

ŚLĄSKI HIT MUSICALOWY WRACA

choreografia i reżyseria: Henryk Konwiński

120 minut śmiechu
120 minut wspaniałej muzyki
120 minut prawdziwej zabawy!

scenografia: Renata Kochańska

muzyka: Katarzyna Gąsienica
libretto: Mariam Matuleja

Niech się dzieje wola nieba! Z nim się zawsze zgodzić trzeba!

MUSISZ TO ZOBACZYĆ

21 kwietnia 2013
godz. 18.00
sala widowiskowa "Piast" w Łędzinach
bilety 50 zł

informacja: Miejski Ośrodek Kultury
tel. 32 326 78 33, www.mokledziny.pl

Łędzinianka wśród medalistów z BIG BUDO

16 marca br. w Dalfsen odbyły się Otwarte Mistrzostwa Holandii Juniorów i Seniorów w Formach Sztuk Walki Federacji IBF. W zawodach uczestniczyło około 1000 zawodników w dyscyplinach Sambo, Judo i karate z następujących państw: Austrii, Belgii, Czech, Francji, Wielkiej Brytanii, Węgier, Litwy, Holandii, Polski, Niemiec, Szkocji, Słowacji, Szwajcarii, Ukrainy. Nie zabrakło również reprezentacji z Big Budo.

Zawody rozgrywane były z podziałem na kategorie wagowe (walki semi-kontakt) i wiekowe w konkurencjach: kata, kata z bronią, kata synchroniczne. Skromna ekipa Stowarzyszenia BIG BUDO POLSKA spisała się świetnie, zdobywając: pierwsze miejsca w konkurencji kata oraz kata z bronią za sprawą Angeliki Bigos z Bierunia, czwarte miejsce w kategorii kata z bronią za sprawą Marii Oblój z Tychów oraz piątą lokatę w rywalizacji kata z bronią, dzięki Mateuszowi Saturnusowi z Chelmu Śląskiego.

Nas Łędzinian, najbardziej jednak cieszy kolejny już udany występ Karo-



Medaliści BIG Budo wraz z Wiesławem Bigosem.

liny Kuli, która w konkurencji kata z bronią zakończyła rywalizację na trzecim miejscu. Z kolei, w gronie zawodników konkurujących w grupie kata, wywalczyła również bardzo dobrą,

tj. czwartą lokatę. Przypomnijmy, że trenerem wszystkich medalistów jest Wiesław Bigos, vice-Prezydent Federacji IBF 10 Dan.

Marcin Podleśny

Piłkarska wiosna przyszła z opóźnieniem

Sroga zima i obfite opady śniegu zmusiły władze Śląskiego Związku Piłki Nożnej do przesunięcia inauguracji piłkarskiej rundy wiosennej w klasach okręgowych o trzy tygodnie.

Tak drastyczne zmiany dotknęły także drużynę MKS-u Łędziny, rywalizującą na co dzień w gr. I tej klasy rozgrywkowej. Zawodnicy Sebastiana Idczaka w okresie przygotowawczym rozegrali aż 14 spotkań sparingowych, z których 9 zakończyło się zwycięstwem MKS-u (w pozostałych pojedynkach padły 2 remisy, a 3 z tych spotkań zakończyło się porażką łędzińskiego zespołu).

Prawdziwą formę miejscowej drużyny zweryfikują jednak pojedynki ligowe. Aby ułatwić kibicom orientację w terminarzu, poniżej prezentujemy zupełnie nowy harmonogram wiosennych gier łędzińskich piłkarzy. Zachęcamy nie tylko do zapoznania się z nim, ale i mocno liczymy na Państwa obecność na wiosennych meczach MKS-u Łędziny!

- ▶ 16 kolejka (13 kwietnia) KS Żory – MKS g. 17.00
- ▶ 17 kolejka (20 kwietnia) MKS – Jedność Jejkowice g. 17.00
- ▶ 18 kolejka (28 kwietnia) Rozwój II Katowice – MKS g. 13.00 (mecz w Szopienicach)
- ▶ 19 kolejka (1 maja) MKS – Unia Bieruń St. g. 17.00
- ▶ 20 kolejka (4 maja) Sokół Wola – MKS g. 17.00 (mecz w Międzyrzeczu)
- ▶ 21 kolejka (11 maja) MKS pauzuje – Czarni Piasek wycofani z rozgrywek
- ▶ 22 kolejka (18 maja) MKS – GKS II Tychy g. 17.00
- ▶ 23 kolejka (25 maja) Krupiński Suszec – MKS g. 17.00
- ▶ 24 kolejka (30 maja) MKS – Unia Kosztowy g. 17.00
- ▶ 25 kolejka (2 czerwca) Pogoń Imielin – MKS g. 17.00
- ▶ 26 kolejka (8 czerwca) MKS – Orzeł Mokre g. 17.00
- ▶ 27 kolejka (12 czerwca środa) Sokół Orzesze – MKS g. 18.00
- ▶ 28 kolejka (15 czerwca) MKS – LKS Studzionka g. 17.00
- ▶ 29 kolejka (22 czerwca) LKS Bełk – MKS g. 17.00
- ▶ 30 kolejka (26 czerwca) MKS – Energetyk II Rybnik g. 18.00

Marcin Podleśny

kalendarz imprez kulturalnych i zajęć MOK

www.mokledziny.pl

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY

KWIECIEŃ

2	Zumba, Rytmika, Koło graficzne, Koło regionalne, Szachy, Próby zespołów: Radość, Kameraliści Miasta Łędziny, Blue Band Blues	21	Musical po śląsku "POMSTA" <small>ŚLĄSKI HIT MUSICALOWY</small>
3	Modelarstw, Joga, Próba zespołu "Łędzinianie"	22	Szachy, Aerobik, Koło Krawieckie, Rękodzieło, Taniec Nowoczesny, Taniec Towarzyski, UTW Wykład
4	Warsztaty Filmowe, Szachy, Aerobik, Próba zespołu "Smyki"	23	Zumba, Rytmika, Koło Regionalne, Szachy, Próby zespołów: Radość, Kameraliści Miasta Łędziny, Blue Band Blues
5	Zumba, Nauka Gry na Gitarze, Koło plastyczne, Aerobik, Szachy, Próba zespołu "Bejm"	24	Modelarstw, Joga, Próba zespołu "Łędzinianie"
8	Szachy, Aerobik, Koło Krawieckie, Rękodzieło, Taniec Nowoczesny, Taniec Towarzyski, Koło Plastyczne, UTW Wykład	25	Warsztaty Filmowe, Szachy, Próba zespołu "Smyki", konkurs recytatorski "Entliczek Pentliczek"
9	Zumba, Rytmika, Koło graficzne, Koło regionalne, Szachy, Próby zespołów: Radość, Kameraliści Miasta Łędziny, Blue Band Blues	26	Zumba, Nauka Gry na Gitarze, Koło plastyczne, Aerobik, Szachy, Próba zespołu "Bejm", PROJEKCJA FILMU "Jesteś Bogiem" w ramach DKF w Łędzinach
10	Modelarstwo, Joga, Próba zespołu "Łędzinianie"	27	III Blues Kwiecień Granie
11	Warsztaty Filmowe, Szachy, Aerobik, Próba zespołu "Smyki"	29	Szachy, Aerobik, Koło Krawieckie, Rękodzieło, Taniec Nowoczesny, Taniec Towarzyski, Koło Plastyczne
12	Zumba, Nauka Gry na Gitarze, Koło plastyczne, Aerobik, Szachy, Próba zespołu "Bejm", XX Regionalny Przegląd Pieśni "Śląskie Śpiewanie"	30	Zumba, Rytmika, Koło graficzne, Koło regionalne, Szachy, Próby zespołów: Radość, Kameraliści Miasta Łędziny, Blue Band Blues
15	Szachy, Aerobik, Koło Krawieckie, Rękodzieło, Taniec Nowoczesny, Taniec Towarzyski, Koło plastyczne		
16	Zumba, Rytmika, Koło regionalne, Szachy, Próby zespołów: Radość, Kameraliści Miasta Łędziny, Blue Band Blues		
17	Modelarstwo, Joga, Próba zespołu Łędzinianie		
18	Warsztaty Filmowe, Szachy, Aerobik, Próba zespołu "Smyki"		
19	Zumba, Nauka Gry na Gitarze, Koło plastyczne, Aerobik, Szachy, Próba zespołu "Bejm"		

zgłoś swoją imprezę tel. 32 326 78 33 email: mokledziny@o2.pl

Blues kwiecień granie

Łędziny
sala widowiskowo "Piast"

27 Kwietnia godz. 18.00

Blue Band Blues
Gwiazda wieczoru:
NIEBIESKA SOWA

Wstęp wolny

"NAWET JEŚLI WSZYSCY JUŻ W CIEBIE ZWĄTPILI, POKAŻ, ŻE SIĘ MYLILI"

po projekcji losowanie książek z autografem

film JESTEŚ BOGIEM

**26 kwietnia
godz. 18.00**

sala widowiskowa Piast

Gość specjalny: autor scenariusza Maciej Pisuk

MOK
IMA KINO
krytyka polityczna
kwadrat

WAŻNE TELEFONY (32...)

BEZPIECZEŃSTWO Komenda Powiatowa Policji 323-32-00 • tel. dyżurnego 323-32-55 • Straż Miejska 216-65-11 wew. 32 • Straż Pożarna Tychy 227-20-11, 227-30-22 lub 998 • Ochotnicza Straż Pożarna 216-62-57

ZDROWIE Pogotowie Ratunkowe w Tychach 219-38-43 lub 999 • Pogotowie Ratunkowe w Łędzinach 327-49-99 lub 999 • Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach 325-42-80/81 • MZOZ 216-77-01 • Przychodnia Specjalistyczna 326-73-74, 326-62-53 • Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych 326-64-47 • Przychodnie Rejonowe: Nr 1, ul. Fredry 17 216-60-59 • Nr 2, ul. Asnyka 2 216-62-87 – Filia Goławiec, ul. Goławiecka 64 216-70-31 • NZOZ „Centrum Medyczne” 326-64-54 do 55 • Gabinet Stomatologiczny „Obdent” 216-70-16

APTEKI Apteka pod Szybem 326-41-34 wew. 43, 606-307-900 • Marta 216-60-31 • Melisa 216-60-64 • Centrum 216-78-33 • „10” 216-78-37 • Magnolia 326-71-81 • Evita 218 11 17

ZGŁASZANIE AWARII Pogotowie Elektroenergetyczne 303-21-55 lub 991 • Pogotowie Gazowe w Tychach 227-31-24 lub 992 • Pogotowie Ciepłownicze 216-70-42 wewn. 5440 lub 693-174-143 • Pogotowie Wodne 227-40-31 do 31 lub 994 • Pogotowie Kanalizacyjne PGK Partner dla Łędzin 696-073-508 • RPWiK SA Tychy Oddział Bieruń (Ściemie) 326-96-32 – zgłaszanie awarii: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00 – w pozostałych godzinach oraz w weekendy pod numerem: 325-70-00 (dyspozytor RPWiK SA Tychy)

MIASTO Urząd Miasta Łędziny 216-65-11, 216-62-91, 216-63-01, 216-65-12 • Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej 216-67-91 • Targowisko Miejskie 326-63-95 • Świetlica Socjoterapeutyczna 326-63-96 • EKOREC 326-79-90, 326-79-91 – baza przy ul. Fredry 216-60-20 • PGK „Partner” 216-61-23, 216-75-26 • Miejski Ośrodek Kultury 326-78-33 • Miejska Biblioteka Publiczna 216-75-09 • Fundacja RSIKF – Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny Centrum 326-27-00, 326-71-02

POWIAT Starostwo Powiatowe w Bieruniu 226-91-00 • Wydział Komunikacji w Łędzinach 324-08-23 do 26 • Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 324-08-12 • Powiatowy Zarząd Dróg 216-21-73 • Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego 216-63-30 • Powiatowy Urząd Pracy w Tychach - Filia Łędziny 216-79-71 • Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta 226-91-75 • Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tychach 227-52-47

INFORMACJA TELEFONICZNA Biuro numerów 118-913

Samorządowcy z Chełmu Śląskiego zaskoczyli rywali formą

Niespodziewanym, aczkolwiek całkowicie zasłużonym sukcesem samorządowców z Chełmu Śląskiego zakończył się XVII halowy Turniej Rad Miast i Gmin Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego w Piłce Nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Miasta, jaki w dniu 06.04.2013 r. został rozegrany w hali sportowej ośrodka „Centrum” w Łędzinach.

W turnieju, oprócz gospodarzy, wystąpiły reprezentacje Imielina, Bojszów, Chełmu Śląskiego, czas gry wyniósł 2 x 7 minut, a nad sportowym przebiegiem zawodów czuwali sędziowie: Tadeusz Kufel oraz Robert Żmijewski.

Łędzińscy samorządowcy rozpoczęli rywalizację od efektywnego i wysokiego zwycięstwa 4:0 nad kolegami z Imielina, zgłaszając aspiracje do końcowego tryumfu. W drugim z pojedynków, reprezentacja Chełmu Śląskiego – dzięki czterem trafieniom Rafała Grudnioka okazała się lepsza od radnych z Bojszów, zwyciężając 4:1.

O tryumfie w zawodach samorządowców z Chełmu Śląskiego zdecydował pojedynek z Łędzinami. Chełmianie już po drugim spotkaniu – zwyciężając 2:0 – zapewnili sobie tryumf, bowiem o kolejności w tabeli, w razie równej ilości punktów, decydował wynik bezpośredniego starcia. Kapitan drużyny z Łędzin Edward Urbańczyk załował po meczu: „Niestety, w najistotniejszym dla układu tabeli meczu, rozegraliśmy najslabsze w turnieju spotkanie. Brakowało nam przede wszystkim dokładności w rozegraniu piłki w ofensywie, a w obronie popełniliśmy dwa duże błędy. W przyszłym roku postaramy się jednak zrewanżować rywalom.” Wysokie zwycięstwo Łędzin z Bojszowami w ostatnim dla miejscowych radnych pojedynku, gospodarzom na nic się zdało, ponieważ Chełm Śląski w meczu przyjaźni – jak określali go zaprzyjaźnieni radni z sąsiadujących ze sobą gmin – z Imielinem zremisował bezbramkowo, co jednak w zupełności wystarczyło drużynie z Chełmu Śląskiego do utrzymania prowadzenia w tabeli. Łędzinianom na pocieszenie niejako pozostała indywidualna nagroda dla Bogdana Gwoździa, który dzięki kanonadzie (i swoim pięciu bramkom) w meczu z reprezentacją Bojszów, wyprzedził



Radni Łędzin i Chełmu Śl. stoczyli zacięty bój o zwycięstwo.

Rafała Grudnioka (autora 5 goli) z zespołu triumfatorów w klasyfikacji najlepszych strzelców turnieju. Dodajmy, że miano najlepszego bramkarza zawodów przypadło w udziale Henrykowi Mańce z Chełmu Śląskiego.

Końcowa kolejność:

- I. Chełm Śląski, 3 mecze, 7 punktów, bramki 6:1;
- II. Łędziny, 3 mecze, 6 punktów, bramki 14:4;
- III. Imielin, 3 mecze, 2 punkty, bramki 0:4;
- IV. Bojszowy, 3 mecze, 1 punkt, bramki 3:14.

Reprezentacja Łędzin wystąpiła w składzie: Bernard Głos, Bogdan Gwoździ, Jerzy Kozłowski, Marian Pta-

szkowski, Edward Urbańczyk, Jerzy Sklorz.

Dodajmy, że zwycięską drużynę z Chełmu Śląskiego reprezentowali: Henryk Buchta, Rafał Grudniok, Henryk Mańka, Andrzej Mądry, Kazimierz Plewnia, Paweł Ślósarczyk, Krzysztof Ziajka, Grzegorz Zyzak.

Nagrody w postaci pucharów, pamiątkowych dyplomów dla każdego z zespołów oraz statuetek dla wyróżnionych indywidualnie w imieniu przewodniczącej Rady Miasta Łędziny wręczał wiceprzewodniczący tegoż organu Kazimierz Gut, w towarzystwie prezesa i wiceprezesa FRSKFiT: Andrzeja Kostyry oraz Eugeniusza Pluszczyka.

Marcin Podlesny

Tenisiści stołowi walczą w drugiej rundzie



Tenisiści KTS Łędziny wraz z prezesem Romanem Długajczykiem.

W numerze lutym BIL-a informowaliśmy o awansie drugoligowych zespołów KTS-u Łędziny do grona ośmiu najlepszych drużyn w rozgrywkach II ligi prowadzonych przez Śląski Związek Tenisa Stołowego, zarówno w lidze kobiet, jak i mężczyzn.

Na początku kwietnia oba łędzińskie zespoły rozegrały swoje piąte mecze (z łącznie siedmiu zaplanowanych) drugiej rundy rozgrywek, która toczy się z podziałem na grupy 1-8 oraz 9-16. Rywalem drużyny żeńskiej, barwy której reprezentowały: Izabela Ksol, Marta Wieczorek, Magdalena Czaja, Anna Pisarzowska, Marlena Ruszczyk, był UKS Dalachów. Natomiast panowie w składzie: Dariusz Wróbel, Adam Szczęsnowicz, Jędrzej Krawczyk, Adrian Eliasz rywalizowali z KTS Anders Jedność Żywiec. W roli jednego z arbitrow tych pojedynków, z ramienia łędzińskiego klubu, wystąpił jego prezes – Roman Długajczyk.

Oba spotkania zakończyły się porażkami łędzińskich zawodników: panie uległy rywalkom z dalekiego Dalachowa 4:6,

panowie przegrali zaś 3:7. Jak mówi jednak instruktor tenisa stołowego w KTS Łędziny, Tadeusz Kufel: „Istotnym jest to, że oba nasze zespoły awansowały do grupy zespołów z miejsc 1-8. Dzięki temu teraz bez obaw, iż ewentualne porażki mogą mieć wpływ na degradację (z II ligi z miejsc 9-16 może spaść aż pięć zespołów), rywalizując z najlepszymi na drugoligowym froncie. To powinno procentować w przyszłości, a sprzyja wprowadzaniu do drużyny młodych zawodników, takich jak np. 15-letni Jędrzej Krawczyk.”

O tym, iż szkolenie łędzińskiej młodzieży zmierza we właściwym kierunku świadczy fakt, iż męski zespół KTS II Łędziny – po zwycięstwie w dniu 5 kwietnia br. z Cukrownikiem Chybie 6:4, zapewnił sobie awans z ligi okręgowej na III szczebel rozgrywek, co dla zespołu złożonego głównie z zawodników młodych – sporadycznie wspieranych zawodniczym doświadczeniem i umiejętnościami Tadeusza Kufla – jest ogromnym sukcesem.

Marcin Podlesny



Zawodniczki KTS przed meczem z UKS Dalachów.

Łędziński akcent na Stadionie Narodowym w Warszawie



Emilia Warelis wraz z kapitanem drużyny San Marino.



W trakcie hymnów narodowych.

Łędzinianie na Stadionie Narodowym w Warszawie w roli kibica? Jak najbardziej możliwe. Jednakże, w trakcie rozegranego w dniu 26 marca br. spotkania piłkarskiej reprezentacji Polski z San Marino w ramach Eliminacji Mistrzostw Świata do mundialu w Brazylii, 8-letnia Emilia Warelis, mieszkanka Łędzin, a na dzień adeptka szkółki KSB-Łędziny, miała okazję i zaszczyt wystąpić w innej roli.

Otóż, na zaproszenie władz Polskiego Związku Piłki Nożnej młodzi adepci

szkółek Pioniera oraz Gromu Tychy (z tą drugą ściśle współpracuje „KSB-Łędziny”), mieli zaszczyt stanowić dziecięcą eskortę reprezentacji San Marino w spotkaniu z Naszą drużyną narodową. W ten oto sposób, także i dla Emilii podnoszącej swoje umiejętności piłkarskie w Łędzinach, otworzyła się droga do przeżycia ekscytującego wydarzenia, jakim jest niewątpliwie mecz reprezentacji Polski, które to na początku przygody dziecka z piłką, może podzielać na początkującego adepta sportu, wyłącznie mobilizująco.

Na głównej płycie boiska Stadionu Narodowego w Warszawie, przy blisko 43 tysiącach widzów, piętnaścioro zawodniczek i zawodników, w tym Emilia, towarzyszyli na murawie reprezentacji gości. Emilia była wśród grupy jedenastu dzieci, które wyprowadziły reprezentantów San Marino, podczas gdy czwórka młodych piłkarzy, wniosła na płytę główną stadionu flagę narodową, dumnie prezentując ją w czasie odgrywania hymnów państwowych.

Marcin Podlesny